Nr 80b. **Dnia 7 kwietnia.** **Sobota.** **Dnia 26 marca (7 kwietnia) 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: jeden *wyraz* pierwszy raz 2 k., każdy następny raz $1^1/_2$ k. **Przewodnik adresowy:** wiersz rocznie rs. 30. — [illegible] tkiem „Reklam" i „Nekro[illegible] ogłoszenia podawane być w[illegible] dnia poprzedniego, mianowicie do wydania porannego najpóźniej do godz. 2-ej w południe, a do wieczornego do godz. 8-ej wieczorem.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: ś. Epifanjusza B.
Niedziela: *Grobu Chr.* i Djonizego B.
Poniedziałek: ś. Marji Kleofy.
Wtorek: ś. Ezechiela Proroka.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 24.
Zachód „ „ 6 „ 42.

Długość dnia godzin 13 minut 18.
Przybyło „ „ 5 „ 40.

Środa: ś. Leona Papieża Doktora Kość.
Czwartek: śś. Juljusza P. i Damiana.
Piątek: ś. Hermenegilda królewicza.
Sobota: śś. Tyburcjusza i Walerjana.

— W dniu jutrzejszym solenne nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami i z zupełnym odpustem przypadają w kościołach:

Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła;

św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Wincentego Ferrarjusza;

św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Józefa Oblubieńca — i

św. Ducha (po-paulińskim), jako nabożeństwo kunkluzyjne odpustu arcybractwa Pięciu Ran Zbawiciela, po ukończeniu którego, t. j. po nieszporach, członkowie tegoż arcybractwa w miejscowej zakrystji odbędą sesję, na której przyjmowane będą składki tak zaległe jak bieżące, oraz wpisy nowowstępujących.

— Jutro też w kościele ś. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną zostanie o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa odpustowa na intencję zgromadzenia bednarzy, w poniedziałek zaś w tymże kościele odbędzie się o godzinie 10-ej zrana nabożeństwo żałobne za spokój dusz zmarłych członków tegoż zgromadzenia.

— Ewangielja ś. na niedzielę jutrzejszą zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 10-ym: „O Chrystusie dobrym pasterzu."

Przegląd polityczny.

Stronnictwa parlamentarne w Austrji gotują się do stoczenia rozstrzygającej batalji we wtorek. W dniu tym, jak donosi nasz telegram poranny z Wiednia, izba deputowanych przystąpi do rozbioru nowelli szkolnej, która zmienia niektóre podstawy organizacji szkolnictwa elementarnego w Austrji. Koło polskie zajęło o tyle neutralną pozycję, iż wywalczywszy wyłączenie Galicji z pod zastosowania niektórych, mniej korzystnych dla niej przepisów ustawy, może wobec reszty artykułów tejże zachować się przedmiotowo i bezinteresownie, niosąc tylko „dobre przysługi" swoim przyjaciołom politycznym.

Natomiast roznamiętnienie umysłów w Czechach przybrało olbrzymie rozmiary. Waśń pomiędzy młodo i staroczechami, która z wstąpieniem deputowanych tego kraju do wiedeńskiej starannie przedtem unikanej rady państwa przycichła trochę, obecnie wybuchła znowu z elementarną gwałtownością, jakby wszystkie dobra moralne i materjalne narodu rzucono na szalę i koronie św. Wacława zagrażał znowu jakiś pogrom historyczny, coś w rodzaju klęski pod Białą Górą. Tak wszelako nie jest. PP. Rieger i Zeithammer wraz z feudalnym hr. Clam-Martinitzem, chociaż nazwiska ich brzmią tak nie po czesku, są wybornymi czechami, i z pewnością nie pozwolą uronić krajowi żadnego z praw jego przyrodzonych. Zapewne, że nie stoją oni dzisiaj na stanowisku pamiętnej „deklaracji" i „artykułów fundamentalnych", ale długie pasmo lat politycznej prostracji przekonało czechów, że tą drogą iść dalej nie można...

Pp. Rieger i hr. Clam-Martinitz z polityków bezwzględnej zasady, przypominającej teoretyczne *das Ding an sich* filozofów niemieckich, przerobili się na oportunistów; zrozumieli, że w pewnych położeniach, gdy odrazu nie można urzeczywistnić całego programu, potrzeba zdobywać go krok za krokiem, przyjmując to, co możebne, a nie kwitując z reszty. Po trzech latach doszli w ten sposób czesi do narodowego uniwersytetu, do korzystnej dla nich reformy wyborczej, do przekształcenia szkół niemieckich na czeskie, do rozlicznych zresztą ulg i zdobyczy materjalnej natury, a to dzięki wyłącznie temu, że poparłszy system hr. Taafego, wstąpili na grunt konstytucyjny parlamentu zbiorowego.

Jestto zapewne polityka oportunizmu, metoda praktycznych środków, ale płodna w rzeczywiste korzyści i pozwalająca rozwijać się i hartować społeczności w jej narodowo-czeskiem poczuciu. Inaczej rozumują, a raczej inne pojęcie rzeczy wmawiają w siebie młodoczesi, idący pod sztandarem dwóch krewkich braci Gregrów i hałasujący w *Narodnich listach*. Są to marzyciele poczęści, a poczęści tylko — frazeologowie. Wydaje im się, że politykę aktualną robić można bez uwzględnienia warunków teraźniejszości; wydaje im się, że po za obszarem ziemi św. Wacława niema w Austrji ludów, interesów i życzeń, zasługujących na uwzględnienie ze strony rządu, powołanego do mierzenia równą miarą prawa i sprawiedliwości.

To prawda, że Austrja jest mozajką historyczną; ale dla tego właśnie, że jest mozajką, że stanowi federację dobrowolnie lub przymusowo zagarniętych pod berło dynastji habsburskiej ludów, musi prowadzić politykę federacyjną, uwzględniającą i do wyższej równowagi dostrajającą sprzeczne dążenia, interesa i wspomnienia historyczne rozmaitych ludów, w jej organizm choćby czasowo tylko wcielonych. Zasadą pp. Riegera i Clam-Martinitza są koalicje parlamentarne i polityczne; zasadą braci Gregrów separatyzm w duchu praw historycznych korony św. Wacława, choćby z podeptaniem praw innych.

I dla tego stronnictwo młodoczeskie nie jest czynnikiem politycznym w Austrji, chociaż rzuca tyle polotnych haseł na arenę życia politycznego. Ludy i stronnictwa nie mogą liczyć się z frakcją, która nie liczy się z warunkami rzeczywistości. Nowella szkolna przyjętą zostanie w izbie deputowanych rady państwa przy pomocy głosów klubu czeskiego, pomimo iż zgórą przez miesiąc bracia Gregrowie dokładali wszelkich starań, aby sterroryzować Riegera i jego zastęp parlamentarny, aby zohydzić go przed wyborcami i napiętnować stygmatem zdrady narodu.

Może kilku deputowanych młodoczeskich, jak Prawosław Trojan, Adamek albo Tilscher, ulegną naciskowi braci Gregrów i dadzą głosy przeciw ustawie, której upadek uniemożliwiłby dalsze istnienie gabinetu hr. Taafego. Ale ogromna większość posłów czeskich, podobnie jak ogromna większość opinji publicznej w Czechach, stanie po stronie ustawy, pożądanej i pożytecznej dla ludności wiejskiej, chociaż uznającej, że mieszkaniec Austrji powinien znać obok własnego język niemiecki, gdyż jest on językiem dynastji, najwyższych władz i parlamentu.

Przesilenie w łonie gabinetu francuskiego zostało chwilowo zażegnanem; jenerał Thibaudin pozostaje na posadzie ministra wojny. Powiadamy „chwilowo", gdyż p. Ferry pragnąłby szczerze i gorąco pozbyć się kolegi, na którym ciąży plama złamania słowa i wiarołomnej ucieczki z niewoli niemieckiej. Mimo patrjotycznych pobudek, które skłoniły zbiega

POD PANTOFLEM.

(Pogadanka matrymonjalna.)

(Dokończenie.)

Co wart mężczyzna bez zdania i woli, dający sobą kierować bezwzględnie, na którego w żadnej sprawie liczyć nie można, którego najmocniejsze postanowienie jeden kaprys żony obali, a najszczersze przekonanie rozpłynie się jak lód pod promieniami umizgu magnifiki?

Oczywiście—nic nie wart, albo raczej wart pogardy, z jaką piętnujemy go mianem pantofla.

Nie dziw więc, że się wszyscy przezwiska tego wypieramy,—bo wielki to wstyd mężczyźnie być takiem zerem i narzędziem w ręku kobiety,—a hańbą ostatnią ulegać bez oporu niegodnym podszeptom. Że *czart wichrzy* często takiem stadłem, to nic dziwnego, bo wichrzy on wszędzie, gdzie naruszoną została właściwa równowaga i obalony porządek natury.

Jeżeli jednak nazwa pantofla jest tak obelżywą dla mężczyzny i rzuca nań światło bardzo ujemne, nie należy szafować nią zbyt szczodrze i bez krytyki. A u nas to właśnie szczodrość podobna jest zjawiskiem codziennem.

Słuchając oskarżeń wzajemnie na siebie rzucanych, możnaby mniemać, że mężczyźni w Polsce dzielą się na dwie tylko kategorje: takich co są pod pantoflem i takich co pod nim będą lub byli.

Czyż istotnie jest już tak źle z nami?

Prawda, że typ męża-despoty staje się u nas coraz rzadszym i panie nasze nie są łatwe do *zahukania*. Ale z tego chlubić się tylko możemy. Łagodny wpływ kobiety uważany jest słusznie za oznakę cywilizacji,—ludy kompletnie dzikie nie znają go wcale, im bliżej do światła, tem widoczniejsze znamię tego wpływu na obyczaje. Mąż widzący w żonie niewolnicę jest poprostu barbarzyńcą, choćby wykształceniem stał jaknajwyżej. Zaszczyt to nam przynosi, że barbarzyństwo podobne jest u nas rzadkiem.

Lecz czyż między Scyllą i Charybdą, między gburem i pantoflem niema już środka?

Oczywiście jest — i tym środkiem chodzą ludzie obdarzeni sercem i charakterem, których żadnemu społeczeństwu nie braknie, choć są w mniejszości wszędzie.

Utrzymanie właściwej miary jest zawsze zadaniem najtrudniejszem, bo gdy na ostateczności pędzi nas sama namiętność lub temperament, — do utrzymania się na prawdziwie pośredniej drodze potrzeba rozumu i woli.

A jeżeli gdzie jest to prawdą największą, to z pewnością w stosunku małżeńskim. Najlepsza to próba wyrobienia charakteru, stałości jego i wartości moralnej człowieka. Prawo dające mężczyźnie władzę i znakomite przywileje w tym razie, obyczaj przychylający się również na jego stronę, przewaga siły fizycznej a często i umysłowej — wszystko to stanowi dla mężczyzny żonatego Scyllę nadużycia władzy i siły. Z drugiej strony—wdzięki, miłość i przywiązanie, dyplomacja kobieca, przebiegłość—to Charybda naszej wrażliwości i pokus wszelkiego rodzaju, o którą rozbiły się takie prototypy mężkości: jak Herkules, Samson i praojciec rodzaju naszego: biblijny Adam...

Kwestja małżeńska, rzecz niezmiernej wagi w życiu społecznem, stała się od niedawnego czasu przedmiotem upodobanym nietylko dla pisarzy dramatycznych i powieściopisarzy, lecz i dla wszystkich badaczy społeczeństwa. Zakres niniejszego artykułu nie pozwala na dotknięcie wszystkich ważniejszych stron tego zagadnienia,—interesuje nas tylko jeden „żywy dokument" sprawy (jak się wyraża Zola)—pantofel.

Widzieliśmy, że „siedzieć pod pantoflem" znaczy zwykle ulegać żonie. Otóż pozostaje rozstrzygnąć kwestję czy sam fakt ulegania żonie może wystarczyć na to, by mężowi rzucić owo hańbiące, tylekroć wspomniane przezwisko...

Rezolutna jakaś panna młoda (działo się to w kościołku prowincjonalnym) nie chciała powtórzyć za księdzem tych słów przysięgi: „ślubuję ci *posłuszeństwo małżeńskie*". Myśląc, że nie dosłyszy, kapłan powtórzył te wyrazy... i znowu milczenie.

— Czemuż nie mówisz?—rzekł zniecierpliwiony.

— Bo jak on mnie będzie słuchał, to i ja jego!

Nie wiem na czem się skończyło, ale owa szczera i otwarta oblubienica wypowiedziała, według mnie, zdanie wcale nie niedorzeczne, choć pozornie śmieszne. Spokój i szczęście małżeńskie w znacznej mierze zawisło od wzajemnego ulegania i posłuszeństwa.

Jeżeli żona jest towarzyszką, przyjaciółką i wspólniczką mężczyzny—gdzie jest zasada, według której należałoby wykluczyć możność usłuchania jej rady lub prośby?

moguneckiego do złamania słowa, oficerowie francuscy krzywo patrzą na honor jen. Thibaudina. Rzuca to ciemny odblask na cały gabinet p. Ferry'ego. Dlatego prezes ministrów wraz z p. Waldeck-Rousseau ujęli się tak gorąco za skrzywdzonym i od przyznanej sobie komendy nagle odsuniętym jen. Gallifetem, aby przy sposobności tej podstawić nogę kompromitującemu ich koledze.

Jen. Thibaudin wydał jednak pod d. 4 b. m. rozkaz, odwołujący ćwiczenia wiosenne kawalerji na granicy niemieckiej, zarządzone rozkazem z d. 12 z. m., na przyszłość zaś utrzymujący jen. Gallifeta na stanowisku komendanta wszelkich ćwiczeń kawaleryjskich we Francji, wedle dekretu jen. Billota z d. 24 stycznia r. b.

P. Krebel, rosyjski minister-rezydent w Filipopolu, z którym Aleko basza zerwał, jak wiadomo, stosunki osobiste, opuścił stolicę Wschodniej Rumelji, do której zapewne już nie powróci; otrzymał bowiem podobno przeznaczenie objęcia konsulatu w Aleksandrji. Przed odjazdem złożył p. Krebel wizytę gubernatorowi, podczas której, wedle ułożonego ceremonjału, mówiono o pogodzie; w dwa dni później Aleko basza w towarzystwie świty oddał wizytę p. Krebelowi. Wiadomo, że Aleko basza zarzucał rezydentowi rosyjskiemu sojusz z przeciwnikami gubernatora w zgromadzeniu notablów rumelijskich.

Br. Z.

Anglicy w Polsce.

Prócz kolonji pedagogicznej, rzadko w kraju naszym zjawiali się synowie Albionu dla stałego pobytu.

Jacyś przejezdni komisanci, wyławiacze porcelany starej, lub innych antyków a najczęściej turyści; to wszystko, czego nam trójkrólestwo dostarczało...

Od niedawnego dopiero czasu, po za zwykłymi podróżnikami oraz ujeżdżaczami koni, zaczęli tu napływać obywatele Wielkiej Brytanji w szerszych celach przemysłu i handlu.

Po przejściu górnictwa w ręce prywatne, podczas gorączki cukrowniczej w prowincjach południowo-zachodnich, sprowadzano anglików dla kierownictwa zakładami. Słynna firma braci Ewansów dostarczyła pola zdolnym technikom do pracy. Nigdy jednakże, jak dziś, odlegli wyspiarze nie zajmowali się eksploatacją przemysłu polskiego na rzecz własnej ojczyzny; obniżenie waluty musiało mieć także wpływ na to niemały.

Pisaliśmy niedawno o różnych zakładach, budujących się tu i owdzie z ich szkatuły, oraz o przedsiębiorstwach, które w kraju naszym biorą na swoje barki, jak np. projektowany browar w okolicach Brześcia, współka z kapitałem, wynoszącym przeszło miljon funtów, celem zakupywania w kraju zachodnim opasów, z pierwszej ręki, oraz wiele innych.

Obecnie mamy pod ręką *Bradford daily Chronicle and Mail*, w której artykuł wstępny, niewątpliwie dłonią kompetentną skreślony, wykazuje, iż ewakuacja wyspy przez ludzi zamożnych jest zgubną dla kraju, co właśnie dało powód autorowi do wystąpienia.

Anglicy od wieków zasilali całą ziemię swą pracą; zwracali ją wszelako przeważnie na Ocean, lub na daleki wschód. Obecnie gąbką, w którą wsiąka inteligencja i pieniądze ich, ma być ląd stały europejski.

Zgubny systemat wolnej zamiany, wyraża się autor, wywołał w Anglji chorobliwą żądzę taniości, bez względu na wartość przedmiotu. Producent nie mógł liczyć na pewny zarobek, przy zmiennych okolicznościach zewnętrznych i polityce rządu względem kolonij. Mnóstwo stałych firm zaczęło szukać ujścia po za krajem, zakupując grunta i mnożąc przemysłowe zakłady zdala od swoich penatów. Państwa ufortyfikowane systemem protekcyjnym zwycięzko wyjść musiały w tem pasowaniu się producentów angielskich i przeciągnąć ich kapitały do siebie.

Takie przyczyny skłoniły pana Briggs of Harton do ucieczki z Anglji i wzniesienia w Królestwie Polskiem parowego młyna.

„Kraj ten — słowa dziennika—już od lat kilku zwrócił uwagę ekonomistów, jako wyborna kolonja dla przemysłowców trójkrólestwa." Położenie geograficzne, taniość robotnika i systemat celny gwarantują pewne zyski zdolnemu przedsiębiorcy, dla tego autor artykułu grozi, iż niezadługo ruchliwe miasta na wyspie zaczną pustoszeć, przenosząc dymiące kominy nad Wisłę. Kilka firm już podobno się demontuje.

Dalecy od przejmowania się paniką dziennikarską naszego kolegi z zamorza, nie solidaryzujemy się z jego poglądem ekonomicznym; przybyszów, zwłaszcza anglików, co mnożą bogactwa miejscowe, chętnie tu witamy, wolno jednakże nam nawzajem żądać od nich pewnych ustępstw.

Wiadomo, że pan Briggs, chcąc wytworzyć sobie współdziałalność lokalną, wysłał do Anglji kontyngens polskich dziewcząt w celu obznajmienia ich z tkactwem. Otóż robotnicy w odnośnych fabrykach w Newcastle i Manchester źle przyjęli tych gości. Kilka meetingów zdecydowało, aby „cudzoziemców nie wcielać w tajemnicę postępu i rozwoju przemysłowego, stanowiących owoc długiej pracy i ofiar."

A więc... monopol wiedzy!

W tym stanie rzeczy ziemia nasza może być wygodną kolonją industryjną, wszelkie jednak ztąd owoce nie dla jej mieszkańców płynąć będą, lecz dla ojczyzny producentów. Nawet praca gwarantowaną być musi dla obcych... Czy ten warunek ma korzystnie wpłynąć na kieszeń ich własną, zobaczymy.

Warunki ekonomiczne składają się samoistnie w miarę okoliczności, oraz dobra stron interesowanych, dla tego, notując fakt, czekajmy na skutki dążenia tego do równowagi, na naturze wszelkich zjawisk społecznych spoczywającego.

Przyszłość wykaże, czy grunt miejscowy z napływowym robotnikiem nadaje się do eksploatacji przemysłowej.

K. W.

W ważnej sprawie.

Wobec zapowiedzi, iż Akademja umiejętności wkrótce powcźmie ostateczną decyzją w sprawie ustalenia pisowni polskiej, która to decyzja ma się stać obowiązującą i jako taka uznaną przez cały ogół—warto się zastanowić nad kwestją, jakim sposobem uchwała ta może i powinna wejść w wykonanie powszechne.

Wiadomo, iż nowa pisownia ma się opierać na podstawie ściśle naukowej, tak iżby wytrzymywała krytykę ze stanowiska najnowszych zasad lingwistyki...

Ta ostatnia jest dziś nauką prawie ścisłą, wymagającą długoletnich studjów specjalnych. Nic więc dziwnego, że dla ogółu, dla zwykłych śmiertelników niejedna z zasad nowej ortografii, niejedno odstępstwo od dawnej pisowni Kopczyńskiego nie da się wymotywować zrozumiale i że w wielu tej kategorji kwestjach większość piszących po polsku, tak jak zresztą i w innych językach się dzieje, będzie zmuszoną *jurare in verba magistri.*

Nikomu to nie przyjdzie ztrudnością. Nikt też, nawet fachowy lingwista, nie powinien się opierać i opierać się nie będzie skoro *magistrem* jest taka powaga jak Akademja. Zadługo chaos pod tym względem panował, ażebyśmy jeszcze i nadal mieli tolerować pojedyńcze *veto*, chociażby te miały pozór słuszności.

Ale nasuwa się kwestja drugorzędna, niemniej wszelako ważna.

Każdy zwykły śmiertelnik, zanim się dowiedział że trzeba pisać *tak*, słyszał pierwej od swego nauczyciela w szkole, iż trzeba pisać *inaczej* i tego szkolnego przepisu trzymał się (dajmy na to, że jest 40-letni) przez lat 30. Gdyby to był ktoś biegły w lingwistyce lub w ogóle interesujący się tą nauką, wnetby pojął swój błąd i poprawił się; ale gdy tak nie jest, ów człowiek ma się poddać *rozkazowi*, nie *przekonaniu*. Jakoż wierzy święcie w nowe polecenie i chce je wykonać absolutnie. Tak postąpią, niewątpliwie, wszyscy.

Czy jednak chęć wykonania czegoś i wykonanie mogą iść zawsze w parze?

Za moich szkolnych czasów nauczyciel chemji w gimnazjum wykładał mi, według systemu dualistycznego, że siarczan sody składał się z kwasu siarczanego SO_3 i sody NaO; kazał mi go zatem pojmować jako związek, który się tak pisało: NaO, SO_3. Dzisiaj chemja zrobiła wielkie postępy, których ja, jako nie-chemik, śledzić nie mogłem, i wewnętrzną strukturę owego siarczanu sody, choć oczywiście z tych samych pierwiastków, zupełnie odmiennie sobie przedstawia a wskutek tego inaczej oznacza to samo ciało, a mianowicie $(S_2O_4,Na_2)O_4$.

Nie wątpię ani na chwilę, że ta druga formuła jest wierniejszą, że prawdziwsze daje pojęcie o siarczanie sody niż dawna. Ale... Szkolne zasady, które przez lat 30 tkwią w moim umyśle, nie mogą tak łatwo się rozwiać, nawet wobec przekonania o ich fałszywości, bo nie poświęcając się specjalnie chemji, nie znam dostatecznie nowych zasad i mimo wszelkich usiłowań mojej myśli, ilekroć słyszę nazwę: octan ołowiu, nigdy go sobie inaczej wystawić nie mogę jak tylko jako związek kwasu octowego

---

Człowiek dojrzały i niezależny rozkazów niczyich nie słucha—to rzecz prosta. Ale skoro bez ubliżenia godności własnej wolno mu zasięgać rady i zdania przyjaciół i kolegów i usłuchać ich, czyżby grzechem być miało uledz wpływowi lub dobrej radzie żony? Bynajmniej!

Różnica posłuszeństwa w tym razie jest ta, iż gdy „pantofel" potulny usłucha dlatego tylko, że radzi mu żona, gdy mąż-brutal radę odrzuci dlatego tylko, że pochodzi od żony — mąż rozumny usłucha z tej przyczyny, że rada dobra lub trafna.

A któż to mu poświadczy? Oczywiście własne przekonanie...

Bez krytyki przyjmować wszystko, co od żony pochodzi, lub podobnież absolutnie lekceważyć jej zdaniem i wolą—oto dwie ostateczności, z których każda zła. Rozumną miarą stosunku władzy i powagi w małżeństwie będzie tylko wzajemne uleganie sobie stron, według tego — kto ma słuszność w danym razie.

Wiem, że uznanie tej słuszności—rzecz niełatwa a trudniej jeszcze bywa przekonać kobietę, że się myli, gdy się ona (za pozwoleniem!) uprze... Ale... jest sposób na wszystko; upór, którego żadne rozumowanie przemódz nie może, bywa zwykle objawem ograniczonego umysłu,—takiemu ustąpić a swoje robić każe sam rozsądek. W naturach zaś zdrowych i niespaczonych wychowaniem, a takich kobiet nam nie brak nigdy, żyje wewnętrzne poczucie słuszności, często trafniejsze niż wszelkie rozumowanie.

By jednak poczucie to w sercu żony utrzymać i spotęgować, otwierając tym sposobem drogę do łatwego porozumienia się, powinien i mąż uznać słuszność zdania żony, gdy ono jest słusznem, wymaga bowiem tego sprawiedliwość, podstawa najpewniejsza wszelkich stosunków ludzkich.

Mąż, co tak postępuje, nie jest „pantoflem", choćby go o to legion pantoflarzy oskarżał.

Poruszę jeszcze jedną stronę tegoż przedmiotu...

Uważa się u nas często za oznakę lękliwej uległości, gdy mąż żadnej sprawy ważniejszej nie rozpocznie bez wiedzy żony i wtajemnicza ją w swoje interesa. Że to nie jest dowodem niewolnictwa — zdaje się zbytecznem przekonywać.

Owszem, źle, gdy się dzieje inaczej. Samo pojęcie małżeństwa wyklucza możność niedojrzałości żony, gdy zaś jest ona wspólniczką naszej doli, czyż godzi się rozporządzać przyszłością bez jej wiedzy? Choćby nawet nie była przygotowaną do należytego zrozumienia interesów i widoków męża—jego obowiązkiem jest oswoić ją z tem i z praktyczną stroną życia oznajamiać.

Zdarza się, że po nagłej śmierci męża pozostała wdowa nie ma żadnego wyobrażenia o interesach i daje się oszukać i wyzyskać ludziom złej woli. Oto rezultat jowiszowego ukrywania się w chmurach tajemnicy, które niektórzy mężowie uważają za warunek swej niepodległości.

Zacząwszy tedy od „pantofla", doszliśmy do wcale nie błahych stosunków życia, ale na zakończenie wróćmy znowu do początku.

Samą kwestję nazwałem „drażliwą"—i rzeczywiście taką ona jest. Niepodobna się nie zastanowić nad przyczyną tak niepomiernego rozmnażania się siedzących „pod pantoflem" okok szerzącej się także epidemji rozwodowej. Rozwód — albo „pantofel!" Smutny zaprawdę i zniechęcający horoskop dla młodzieży... Niemniej też smutną oznaką obyczajów w społeczeństwie jest taka łatwość w rozrzucaniu patentów ubliżających godności ludzi żonatych. Czyżby dobrane i zgodne małżeństwa były u nas tak bardzo rzadkiem zjawiskiem, że gdy się takowe zdarzy, nie chcemy uwierzyć i zgodę przypisujemy jedynie pantoflarstwu męża?

Pocieszmy się tem, że inicjatywę polepszenia stosunków podjęły dziś u nas same kobiety. Kiedy bowiem dawniej marzeniem tajonem panien było znaleźć uległego i gotowego na każde skinienie męża, dziś żadna rozsądna kobieta o takim nie zamarzy, a charakter i energja kochanka więcej ma w jej oczach powabu, niż najbardziej sentymentalne spojrzenia. Jakkolwiek władza nie przestanie nigdy być przedmiotem pożądania dla kobiet, jak nim bywa poniekąd dla wszystkich, to przecie rozumie myśląca kobieta dzisiejsza, że zaszczytniej jest walczyć o nią z człowiekiem charakteru, niż wziąć odrazu z rąk niedołęgi.

Mam tu oczywiście na myśli jednostki takie, dla których małżeństwo jest poważnym związkiem osób, serc i inteligencji, zawartym w celu osiągnięcia dobrobytu i szczęścia rodzinnego. Ci, dla których pojęcie to jest za wysokie, których łączy sam tylko interes materjalny, albo widoki nienasyconej ambicji, myślą oczywiście inaczej, — ale na to rady niema. Muszą być oni zawsze i wszędzie, mnożąc pustkę moralną, nudę życia i skandale rozwodowe, powiększając szereg żon niewiernych i mężów trzymanych —„pod pantoflem"...

Niech im to będzie na zdrowie!

Stanisław Grudziński.

($D_4H_3O_3$) z tlenkiem ołowiu (P_6O) t. j. tak jak mnie w szkole uczono.

Nauka języka, właściwie mówiąc, nie jest łatwiejszą od nauki chemji. Żeby zrozumieć dlaczego mam pisać *oparszy się*, zamiast *oparłszy się*, muszę być nie lada lingwistą. Gdy nim nie jestem, nie dziw że, mimo uznania powagi i słuszności nowego systemu, często z przyzwyczajenia mylić się będę i zamiast *biec* napiszę po staremu *biedz* lub zamiast *w tym* napiszę *w tem*. Że nawet, co ważniejsza, te innowacje, mimowoli mojej, razić mię będą w druku...

Dla tego też zdaje mi się, iż jak przy wydawniu nowych banknotów państwo stawia pewien termin prekluzyjny dla wycofania z obiegu dawnych; tak i pp. gramatycy nasi powinni *ad usum* starszego pokolenia tolerować przez pewien czas w książkach i czasopismach dotychczasowe „błędy", zaprowadzając tylko „prawdę", bez żadnych zastrzeżeń, w wykładach języka dla młodzieży i w książkach szkolnych.

Zelotyzm zbyteczny zwykle sprawie szkodzi. Kto chce zawiele naraz, ten nic nie otrzymuje...

O tem powinniby pamiętać właśnie ci, którzy z powołania swego o czystość języka i jego prawideł dbać mają.

F. S

AD ASTRA...

Tyś mnie powołał, Panie, — oto jestem...
Wszystko z Twej ręki, co moje.
Zawczasu krwawych łez omyty chrzestem,
Tłumiąc trwożnego ducha niepokoje,
Idę na gromy i boje.

Bezpieczny idę, bo jako po niebie
Prowadzisz gwiazdy w noc ciemną,
Tak Ty mnie wiedziesz i czuwasz nademną,
I wiem, że droga wskazana przez Ciebie
Nie może być nadaremną.

Wracam ku Tobie jak strumień, co płynie
Ku morzu twardem korytem;
Ty na brzeg w każdej mej myśli i czynie
Rzucaj Twe ziarno, co nigdy nie ginie,
Co wzejdzie kwieciem obfitem!

Od swego źródła ludzkość się oddala
Wołając: Walczę — więc żyję!
Jak z głębin morskich oderwana fala,
Co się ku brzegom nieznanym przewala
I w skały napróżno bije.

Umysł mój butny trzymaj Ty na wodze,
Wciąż wyższe wskazuj mu cele,
A cierń kwitnący, co się gęsto ściele
Na ścieżce życia, którą ztąd odchodzę,
Niech mnie nie nęci po drodze!

Pobóg.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Uczniowi.* — Co tego, to już nie wiemy i — przyznamy się, iż nas to nie obchodzi.

— *Malarzowi.* — Dobrą kopję Rafaela „Familji świętej pod dębem", ma p. Adolf Tock (Podwale nr 8).

— *Panu F. R. S.* — Rzecz nie miła — rada jednak nie w naszej mocy...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* drukuje rozporządzenie o zniesieniu warszawskiego gubernjalnego archiwum akt dawnych i o wzmocnieniu etatu głównego archiwum Królestwa Polskiego. Według tego rozporządzenia archiwum warszawskie zostaje wcielone do archiwum głównego, w którem powstają dwie posady pomocników archiwisty, mianowicie pomocnika starszego i młodszego, z których pierwszy ma pobierać 750 rs. pensji, a drugi 450 rs. rocznie, pensja zaś starszego archiwisty zostaje powiększona o 150 rs. rocznie, a suma na wydatki kancelaryjne o 120 rs. Zwiększenie etatu, wynoszące ogółem 1,470 rs. rocznie, będzie pokryte z funduszów, powstałych skutkiem zniesienia warszawskiego archiwum akt dawnych, którego urzędnicy, o ile nie otrzymają nowych posad, będą zaliczeni do kategorji spadłych z etatu.

= Według świeżo zatwierdzonego rozporządzenia rady państwa, podanego w ostatnim nrze *Praw. Wiest.*, w I-ym okręgu górniczym Królestwa Polskiego powstaje nowa posada pomocnika inżeniera górniczego z płacą 2,200 rs. rocznie i posada pisarza z płacą 900 rs. rocznie.

= Zmiany w taryfie opłat stemplowych, jak donoszą z Petersburga, znowu weszły na porządek dzienny obrad ministerjum finansów. Mianowicie zwolnione być mają od opłaty stemplowej następujące akty: punkt 3-ci, kategorji II-giej, kontrakty kupna i akty nadawcze na dobra, przechodzące z własności prywatnej na użytek rządowy lub publiczny; punkt 3-ci, kategorji V-tej, umowy ustąpienia zawierane przez osoby prywatne ze skarbem, oraz zobowiązania kontraktowe również zawierane ze skarbem. Natomiast podlegać będą opłacie stemplowej następujące akta dotychczas zwolnione: punkt 5-ty, artykułu 48-go, prośby, skargi, odpowiedzi i t. p. w sprawach tyczących się instytucyj cudzoziemskich w reprezentacjach miejscowych; punkt 4-ty art. 53-go, lecz nie w całej rozciągłości, mianowicie tylko na dokumenty transportowe w akcyzie od trunków i w akcyzie od tytuniu (świadectwa na przewóz); dokumenta transportowe w akcyzie od soli nie podlegną nadal żadnej opłacie.

= We wszystkich cukrowniach państwa rosyjskiego wyprodukowano w czasie ostatniej kampanji 15,213,152 pudów cukru; w samym miesiącu styczniu produkcja cukru dosięgła 1,437,566 pudów.

= Według gazet rosyjskich, ministerstwo dóbr państwowych postanowiło zwiększyć wynagrodzenie straży leśnej w całem państwie rosyjskiem, dotychczas źle uposażonej.

= Fabryki i zakłady przemysłowe świeżo powstałe nie mogą być w ruch puszczone, dopóki kotły parowe i wszelkiego rodzaju maszyny nie zostaną należycie obejrzane i wypróbowane przez mechanika gubernjalnego, który wydaje stosowne świadectwo dozwalające na otwarcie fabryki.

= Poddani zagraniczni, w liczbie 27 osób, jak opiewa dzisiejszy rozkaz policyjny, skazani zostali na kary pieniężne od 1—6 rs. a to za niewykupienie we właściwym czasie czyli tak zwanych „widów".

= Warszawska kasa miejska otrzymała w ciągu roku zeszłego z opłat pobieranych przez sądy i inne instytucje rządowe na korzyść magistratu ogółem rs. 535,990; suma ta wpłynęła szczegółowo: z kar nakładanych przez sądy pokoju—rs. 14,700, z wpisowego w tych sądach—rs. 29,800, za świadectwa wydawane przez zjazd sędziów pokoju—rs. 1,800, z opłat za paszporty krajowe—rs. 420, za bilety wydawane wyjeżdżającym na letnie mieszkania—rs. 60, za karty pobytu—rs. 51,000, z opłat za paszporty zagraniczne—rs. 37,200, z opłat od patentów — rs. 86,740, z opłat za handel trunkami — rs. 122,700, z opłat za protest weksli i z aktów notarjalnych—rs. 104,000, za polisy od ubezpieczeń—rs. 47,624, z biura adresowego—rs. 2,520, z kar policyjnych i egzekucyjnych—rs. 7,600.

= W obecnej porze latarnie gazowe zapalane być winny o godzinie 7¼ wieczorem, gaszone zaś o godzinie 4¼ rano.

= Dnia 9-go b. m. odbędzie się posiedzenie zgromadzenia kowali warszawskich. Dnia następnego zbiorą się na narady jubilerzy, złotnicy i grawerzy. W dniu 12-ym zaś obradować mają ślusarze, puszkarze i ostrogarze.

= Jeden z miljonerów łódzkich nabył w tych dniach znaną possesję na rogu ulic Marszałkowskiej i Złotej, mieszczącą dotąd fabrykę tabaczną „Laferme."

= W dniu wczorajszym dyrektor Gnoiński wraz z członkami zarządu wyruszyli pociągiem nadzwyczajnym z Warszawy do Mławy, a to celem uskutecznienia rewizji kolei żelaznej nadwiślańskiej.

= Intendent b. królewskiego zamku w Warszawie, Steczkowski, mianowany został, jak donosi *Gaz. warsz.*, pomocnikiem zarządzającego pałacami Cesarskiemi w Warszawie; pan S. obejmuje te obowiązki po p. Kwiecińskim, który na własne żądanie został uwolniony od służby z prawem noszenia munduru.

= P. Ludwik Wolberg, stały lekarz szpitala dziecięcego przy ul. Śliskiej, po obronie publicznej rozprawy „o krytycznem i doświadczalnem badaniu nad zszywaniem i odtwarzaniem się nerwów", uzyskał stopień doktora medycyny.

= Warszawskie Towarzystwo lekarskie na posiedzeniu swojem w dniu 3-im b. m. odbytem wybrało na członków korespondentów Towarzystwa drów: Ksawerego Mianowskiego, Marjana Wygrzywalskiego i Teofila Ronthalera, w Piotrkowie zamieszkałych.

= Z cyrkularza okręgu naukowego warszawskiego dowiadujemy się, iż następujące osoby otrzymały pozwolenie na otwarcie zakładów naukowych: Cyrla Sztadtmanowa—prywatnej szkoły dwuklasowej żeńskiej dla dzieci izraelickich w Lublinie; Roch Zakrzewski—jednoklasowej szkoły ogólnej przy fabryce żyrardowskiej, w powiecie błońskim; P. Kaliska—jednoklasowej szkoły żeńskiej izraelickiej dla dzieci w wieku od lat 7-iu do 10-iu w Kaliszu; oraz Bronisława Chrebielska—czteroklasowej szkoły żeńskiej z oddziałem przygotowawczym w osadzie Praszka, w powiecie wieluńskim.

= W Rutkach zmarł tameczny proboszcz ks. Leopold Paweł Ramotowski, kanonik katedralny, regens seminarjum djecezjalnego.

= **Z literatury.**

* Pierwszy tom wydawnictwa jubileuszowego dzieł Jana z Czarnolesia ukaże się w przyszłym tygodniu.

Słyszeliśmy iż wydawnictwo to, pomimo dość energicznej rywalizacji ze strony księgarzy galicyjskich, może liczyć na powodzenie.

* Wczorajszy numer *Tygodnika illustrowanego* rozpoczął druk obszerniejszej pracy Leonarda Sowińskiego, a mianowicie prolog tragedji „Szał".

Z pierwszego ciągu niepodobna przesądzać całości, zdaje się jednak, iż będzie to utwór pierwszorzędnego znaczenia.

W tym samym numerze *Tygodnika* znajduje się ocena niemieckiego przekładu „Pana Tadeusza", dokonanego przez Siegfrieda Lipinera; krytyk oddaje mu wielkie pochwały, a szczególniej co do wyboru odpowiedniego wiersza i rytmu, w czem poprzedni tłumacze dotąd chybiali zawsze.

Zajmującym też jest opis Zaosia (miejsce urodzenia Mickiewicza) i okolicy, nadesłany przez pana E. Pawłowicza, który słusznie powiada, że „na czasie jest wszelkie podania z błędnych naleciałości oczyścić i niepewne pewnemi zastąpić, póki nie znikną nieliczni, ostatni minionych czasów świadkowie"...

Ciekawem też jest króciutkie sprawozdanie o powieści pana von Devall, który staje w szeregu z pp. Sacher Masochem i Franzosem, aby lżyć nasze społeczeństwo, dworom szlacheckim kazać cuchnąć paczulą, skórami i gorzałką, a kobietom naszym przebierać się w „kacawejki", palić tytuń, kulbaczyć konie i ćwiczyć szpicrózgami oficerów austrjackich. (!)

Część artystyczna *Tygodnika* z każdym numerem staranniejsza co do przedmiotu i wykonania i we wczorajszym przedstawia się pięknie.

* „Król socjalista", najnowsza nowela Jana Zacharjasiewicza drukowaną będzie w odcinku *Kraju*.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru wielkiego „Robert djabeł" —w teatrze rozmaitości zaś liczną zawsze ściągający publiczność „Cudzoziemiec."

* Panna Stachowiczówna spodziewaną jest wkrótce w Warszawie.

Pani Zapolska, jedna z rozbitków trupy polskiej w Petersburgu, angażowała się do teatru lwowskiego.

* Solista dworu Wurm, wraz z p. Kolankowską, uczennicą Rubinsteina, mają się dać słyszeć w teatrze wielkim.

= Z uniwersytetu.

W dniu 21-ym marca r. b. komitet kasy wsparcia niezamożnych studentów tutejszego uniwersytetu dopełnił rozdziału wsparć z funduszów w jego rozporządzeniu zostających za drugie półrocze 1882/3 roku akademickiego.

Wogóle 236-ciu niezamożnych studentów otrzymało 2,870 rs., a mianowicie: 16-tu studentów wydziału historyczno-filologicznego 190 rs., 31 studentów wydziału matematyczno-fizycznego 380 rs., 53-ch studentów wydziału prawnego 660 rs. i 136-ciu studentów wydziału lekarskiego 1,640 rs.

= Pierwsze kroki komitetu sanitarnego.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego odczytano protokuły dwóch pierwszych posiedzeń nowoutworzonego komitetu sanitarnego.

Z dotychczasowych jego zamierzeń, które istotnie zasługują na szybkie urzeczywistnienie, wypada podnieść dwie sprawy.

Najpierw dr Natanson zaprojektował używanie miar i wag decymalnych przy zapisywaniu recept, którą to myśl ostatecznie poruczono do przedyskutowania szerszego w komitecie sanitarnym.

Drugą ważniejszą sprawą jest instrukcja już przez ten komitet opracowana, która podaje rady dla przełożonych szkół i ochron co do środków zapobiegawczych przeciwko szerzeniu się chorób zakaźnych.

Instrukcja ta zostanie wydrukowaną i rozesłaną przedstawicielom prasy, przełożonym szkół, prezesom towarzystw dobroczynnych i zarządom gminy izraelickiej i ewangelickiej.

Oby tylko instrukcja ta była wykonywaną!...

= Na czasie!

Zbliżająca się obecie pora letnia sprawia wielu rodzinom w Warszawie stale zamieszkałym niemało kłopotu z powodu trudności wyboru letnich pomieszkań.

Bogatsi mogą naturalnie w każdej chwili przeszkody wszelkie pokonać, lecz mniej zamożni, ciągle

nad pracą zgięci, muszą się zadowalniać błogą nadzieją, iż może z czasem i dla nich więcej przyjazna zaświeci gwiazda...

Do częściowego choćby urzeczywistnienia tych nadziei mógłby znakomicie się przyczynić zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, której dworzec jest najbardziej dostępny, jako położony prawie w samym środku miasta.

Mamy tu na myśli maleńkie, a jednak bardzo przez ogół pożądane ustępstwo, na którem interesa drogi bez wątpienia wiele ucierpieć nie mogą.

Rzecz polega na tem, ażeby przy nowym rozkładzie jazdy, wprowadzanym zazwyczaj na wiosnę, tak urządzić bieg pociągu rannego, iżby ten stawał w Warszawie o godzinie 8 i pół rano.

Zwykle pociąg ten przychodzi po 9-ej, różnica więc projektowana wynosi zaledwie 45 minut.

Drobna na pozór zmiana, o jakiej mówimy, umożliwiłaby wysyłanie uczniów z letnich mieszkań w Pruszkowie, Grodzisku, Rudzie itd. do szkół tutejszych bez narażenia ich na opóźnienie, urzędnicy zaś, którzy latem mieszkają w pomienionych miejscowościach, przybywaliby na czas do swoich zajęć biurowych.

Nie sądzimy, ażeby podobna zmiana napotkała ze strony zarządu drogi żelaznej na trudności nie dające się usunąć.

Przemawiając w tej sprawie, spełniamy życzenia licznych naszych czytelników.

= W sprawie rządców.

W jednym z domów przy ulicy Szeroki Dunaj zmarł pewien lokator.

Jak wiadomo, przed pogrzebaniem zwłok należy załatwić rozmaite formalności.

Do uskutecznienia tychże potrzebną jest niezbędnie książka meldunkowa.

Otóż w domu, w którym zaszedł wypadek zgonu, nie zamieszkuje rządca.

Udano się więc do stróża z zapytaniem o mieszkanie rządcy, lecz ponieważ stróż objął swoje obowiązki dopiero z początkiem kwietnia, nie wiedział przeto o mieszkaniu rządcy...

Ale co dziwniejsza, iż właściciel domu, który niedawno nabył tę nieruchomość, wiedział tyle tylko, że rządca mieszka „gdzieś" przy ulicy Żurawiej i że pracuje w jednem z biur rządowych.

Zanim zdążono przybyć do biura, uderzyła już godzina trzecia i rządcy nie zastano.

Dalsze poszukiwania, bardzo zresztą pilne, tego dnia spełzły na niczem, wskutek czego załatwienie formalności przedpogrzebowych musiano odłożyć do dnia następnego.

Cały więc dzień upłynął na poszukiwaniu rządcy, a przecież istnieją podobno przepisy nakazujące, aby rządca zamieszkiwał w zarządzanym przez siebie domu, a w najgorszym razie na tej samej ulicy.

Opublikowanie tego faktu, mamy nadzieję, zwróci uwagę władz odnośnych, które postarają się usunąć opisaną tu mitręgę.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wobec krążących po mieście i powtarzanych w niektórych organach codziennej prasy, niedokładnych wiadomości o obecnym stanie kasy zaliczkowo-wkładowej pracujących w Banku polskim, podpisani imieniem ogólnego zebrania uczestników tejże kasy mają zaszczyt prosić sz. pana o zamieszczenie poniższego objaśnienia.

Z przyczyny niemożności rozpoznania przez walne zebranie sprawozdania za rok 1882-gi i rachunków za kwartał r. b., ogólne zebranie na posiedzeniu z dnia 1-go kwietnia r. b. sprawdzenie to poruczyło uczestnikowi kasy, p. Kazimierzowi Gepnerowi, przy współudziale trzech uczestników kasy według jego wyboru, celem zaś ostatecznego rozpoznania onych zwołane zostanie nadzwyczajne walne zebranie uczestników kasy.

Z tej więc zasady, podawane przez niektóre dzienniki wieści o wysokości deficytu zrządzonego przez byłego kasjera Rembertowskiego, jako też o regulacji pretensji wierzycieli kasy przed terminem ogólnego zebrania (1-go kwietnia r. b.), oraz o oddaniu przez uczestników kasy dywidendy za rok 1882-gi na pokrycie deficytu są niedokładne i przedwczesne, zwłaszcza, że przypuszczalny deficyt pokryty zostanie przez zarząd kasy przy chętnym udziale stowarzyszonych kolegów, którzy swą pomoc zadeklarowali, a tym sposobem, ani kapitały wierzycieli kasy, ani też wkłady i dywidenda należących do kasy niższych oficjalistów Banku na straty narażone nie będą.

Na temże posiedzeniu walne zebranie przyjęło następujące wnioski zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej pracujących w Banku polskim:

1) o przeznaczenie rs. 600 na koszta administracji;

2) o utrzymanie dotychczasowej stopy procentowej 8% od pożyczek przez uczestników kasy zaciąganych;

3) o utrzymanie dotychczasowej stopy procentowej 4% od kapitałów na rachunek bieżący składanych;

4) o utrzymanie maximum pożyczki do wysokości półrocznej pensji i

5) o pozostawienie w swej mocy terminu czteromiesięcznego do zwrotu pożyczek jednorazowo wymagalnych.

Prezes ogólnego zebrania *A. Zalewski.*
Sekretarz *F. Sobestyański.*

= Powrót do dawnego.

Znany teatrzyk letni „Eldorado" rozpoczął działalność swoją od szansonetek i kankana.

Później gościły tam co lato różne wędrowne truppy dramatyczne.

W obecnym sezonie następuje powrót do dawnego i w „Eldorado" osiedlą się różnojęzyczne truppy, w oświetleniu elektrycznem.

= Przykra omyłka.

W dniu wczorajszym pociągiem kurjerskim wyjechał z Warszawy p. X. i przez omyłkę, w pośpiechu wsiadając do wagonu, zarzucił na siebie cudze futro niedźwiedzie, swoje zaś szopy zostawił.

Właściciel niedźwiedzi, nie znalazłszy futra, uderzył na alarm i latając od wagonu do wagonu własność swoją nareszcie odszukał.

Nastąpiła eksplikacja, dość drażliwa dla obu stron, która przeciągnęła się tak długo, iż obaj panowie zostali na peronie, a pociąg bez nich odjechał.

= Fałszerstwo.

W tych dniach p. K., kupiec tutejszy, zgłosił się na stację towarową drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z kwitem zaliczeniowym *(nachnahme)* po odbiór towaru.

Kwit okazał się sfałszowanym i żaden wymieniony w nim towar nie nadszedł.

Kupiec nabył ów kwit od trzeciej osoby.

Fałszerstwo było dokonane w swoim rodzaju... artystycznie.

= Psota czy zemsta?

Do tramwaju jadącego przez Nowy-Świat strzelić miał jakiś nieznajomy żartowniś lub złoczyńca ze skweru położonego na rogu alei Jerozolimskiej.

Kula wydrążyła podobno okrągły, o zupełnie regularnych linjach otwór w jednej szybie, odbiła się o kant przeciwległego sufitu, który lekko zarysowała i stoczyła się na podłogę.

Miejsce gdzie kula uderzyła jest zawysokie, ażeby strzał dosięgnął czyjejś głowy, to też obeszło się bez wypadku.

Wystrzał, jak utrzymuje nasz korespondent, był zupełnie cichy, musiał więc pochodzić z broni wiatrowej, która nie robi hałasu, chociaż jest równie jak palna niebezpieczną.

Ani policja ani nikt z jadących i przechodniów nie zauważyli sprawcy tajemniczego strzału.

Za wiadomość tę odpowiedzialności nie bierzemy.

= Kandydat do osad rolnych.

Przed tygodniem uciekł z domu rodzicielskiego dziesięcioletni malec ***.

Zabrał on z sobą pewną kwotę pieniężną, którą wyciągnął ojcu z biurka, otworzywszy szufladę wytrychem!

Dotychczas mały złodziej nie został odszukanym.

Co z tego wyrośnie?...

= Zamach samobójczy.

Przybyły do rodziny p. Zenon T. w przystępie obłędu poprzerzynał sobie scyzorykiem żyły u obu rąk, wskutek czego nastąpił silny upływ krwi.

Dzięki jednak natychmiastowej pomocy lekarskiej T. został uratowany.

T. 23-letni młodzieniec, jako obłąkany, przez lat dwa przebywał w domu zdrowia we Francji, pod Lugdunem.

Przed dwoma miesiącami powrócił do kraju ze świadectwem lekarzy-psychjatrów jako „zupełnie uleczony".

Psychiatrzy widocznie się omylili.

= Wściekły pies.

Wczoraj na podwórze domu nr 52 na Nowolipiu wpadł wściekły pies.

Przerażeni mieszkańcy umykali śpiesznie przed rozszalałem zwierzęciem, mimo to dwie osoby zostały pokąsane.

Służąca Antonina J. pokąsaną jest w nogę, Franciszek S. zaś w rękę.

Pokąsanym została udzieloną natychmiastowa pomoc lekarska.

— **Wypadki.** Na ulicy Smoczej Walerja P. w kłótni z Marjanną Ch. zraniła ją w twarz nożem tak, iż nieszczęśliwą w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala.—Na Mylnej dorożkarz Paweł K. został uderzony kopytem końskim w bok i stracił przytomność. — Na Nalewkach pod nrem 15 zapaliły się schody wskutek wyrzucenia węgli żarzących; płomienie mieszkańcy stłumili.—Na Pradze znaleziono podrzucone niemowlę płci męzkiej.

= Z kredytu rolnego.

Oto kilka szczegółów, wyjętych z ostatniego sprawozdania banku wiejskiego hr. Aleksandry Branickiej w Białej Cerkwi.

Przekonywają one dostatecznie, do jak pożyteczych rezultatów dojść może inicjatywa prywatna w sprawach potrzeby ogólnej.

W dniu 1-ym stycznia r. b. fundusze własne banku wynosiły 93,549 rs.—nadto na rachunek bieżący w ciągu r. 1882 wniesiono 52,423 rs. wkładów, od których bank płacił 2%, 4,550 rs. bezprocentowych, 2,407 rs. trzyprocentowych i 2,090 pięcioprocentowych wkładów.

W r. 1882 bank wydał pożyczek rolniczych w sumie 10,185 rs. na 12% i pożyczek na kupno maszyn i narzędzi w sumie 2,100 rs. na 6% rocznie.

Czysty dochód bankowy w r. z. wynosił 2,063 rs.

Bank rozwija swoją działalność w obrębie czterech powiatów; w r. 1882-im 28 gmin miejscowych zaciągnęło 450 pożyczek za poręczeniem i 12 pożyczek na kupno maszyn rolniczych.

Skromne to cyfry, a jednak gdyby podobne urządzenia były liczniejsze, o ile dogodniejszym byłby kredyt włościański i o ile mniejszą i bezsilną małomiasteczkowa lichwa!...

= Echo kontraktów kijowskich.

O zjeździe przemysłowo-rolniczym na tegoroczne kontrakty w Kijowie daje pewne pojęcie dochód osiągnięty za wynajęcie miejskich lokali przyjezdnym.

Otóż według ostatecznego obliczenia, kasa miejska kijowska otrzymała ogółem z tego źródła 18,190 rs., w tej liczbie 11,661 rs. za pomieszczenie w samym gmachu kontraktów.

= Niedogodności w komunikacjach.

Na stacji pocztowej Dąbrowa znajduje się para koni etatem wyznaczonych, oraz jeden urzędnik; to też w porze robót w polu o łatwem dostaniu koni ze wsi niema mowy.

Gdy więc poczta z listami odejdzie do Celestynowa, podróżni muszą czekać na jej powrót.

Nie dość na tem...

Urzędnik jeździ sam z pocztą od 12-ej i wraca dopiero o godzinie 7-ej po południu, tak, iż liczni interesanci są zmuszeni czekać z listami, nie mogą pieniężnej korespondencji szybko uskuteczniać i w ogóle załatwiać interesów w godzinach najbardziej właściwych.

Czyby niedogodności tej nie dało się usunąć choćby przez wyznaczenie etatowego pocztyljona, któryby jeździł z pocztą, tak, ażeby urzędnik w każdej godzinie mógł obsłużyć publiczność?

= Ochrona.

W Łodzi założoną być ma nowa ochrona dla dzieci wyznania izraelskiego.

Potrzebny fundusz na otwarcie tej filantropijnej instytucji został już złożony.

= Groźne przejechanie.

Niedaleko Płocka wóz włościański najechał na idącą na targ do miasta ciężarną włościankę.

Skutkiem przejechania było poronienie, a następnie śmierć matki i dziecięcia.

Ze świata.

✕ **Pogrzeb Izabelli hr. Potockiej,** jak już wspomnieliśmy, zmienił się w imponującą manifestację dla dotkniętej srodze ciosem tym rodziny Potockich. Gazety lwowskie przepełnione są szczegółami tego wzruszającego żałobnego obrzędu. Trumna cała zarzuconą była kwiatami od bliskich i dalekich... Po ostatniej ceremonji kościelnej w katakumbie grobowca zabrzmiał olbrzymim chórem zaintonowany przez rzesze ludu otaczające kościół „Anioł pański"—i zamknęły się wrzeciądze grobowe za tą, którą miłość, młodość, uroda, stanowisko powoływały do całej pełni szczęścia, jakie świat dać może i umie... Niestety, jakby dla niej umyślnie napisał poeta francuski:

„Elle était de ce monde où les plus belles choses
Ont le pire destin,
Et rose, elle a vécu se que vivent les roses,
L'espace d'un matin..."

✕ **Karol hr. Lanckoroński,** jak donosi *All. Kunst-Chronik,* przebywający od września r. z. na wschodzie, zajęty topograficznemi badaniami w Pamphilji, na południowem wybrzeżu Małej-Azji, prowadzi dalej roboty przedsięwzięte przez austrjacką ekspedycję w Gjölbaszi. Dotąd pod kierunkiem zamiłowanego w archeologji i sztuce magnata poczyniono kilka ciekawych odkryć, mianowicie przy odkopywaniu tamże świątyni doryckiej i świątyni Hekaty w Kargi.

✕ **Jeden z bohaterów** francusko-pruskiej wojny, ksiądz Marteau, zmarł w Vaux-Vilaine, gdzie spełniał obowiązki wikarjusza.

✕ **Gounod** ogłasza w *Nouvelle Revue* recenzję nowej opery Saint-Saëns'a „Henryk VIII-my", przyznając kompozytorowi nadzwyczajny talent muzyczny, a nie szczędząc pochwał człowiekowi. Ściśle krytyczną oceną nie jest bynajmniej, za to jako panegiryk nic nie pozostawia do życzenia. „Saint-Saëns — powiada Gounod — mógłby wedle upodobania stworzyć dzieło *à la*

Rossini, *à la* Verdi, *à la* Wagner lub *à la* Schumann. Zna tych mistrzów wybornie i jest to może najlepszy środek, aby nie popaść w naśladownictwo żadnego z nich". (!) Takich paradoksalnych pochwał moc niezliczona we wspomnianym panegiryku.

✕ **Synek Sary Bernhardt** został znów dyrektorem teatru. Donna Sol kupiła dlań za sumę 500,000 franków teatr „Porte Saint-Martin". Nowy sezon tego teatru rozpocznie się dnia 15-go października dramatem Belot'a „*Le pavé de Paris.*"

✕ **Wybryki mody.** Kapelusze wiosenne, obecnie wprowadzone w Paryżu, grzeszą przeciw dobremu smakowi, wdziękowi, harmonji i prostocie... Jest to pęk piór przeróżnych, najdziwaczniejszych i najmniej dobranych kolorów krzyczących. Zanotujmy kilka najmodniejszych: kolor zwarzonego soku porzeczkowego, mandarynek zepsutych, nadgniłej poziomki, wreszcie kotła zgrynszpanowanego lub miedzi zaśniedziałej... Na szczęście kapelusze te, wysokie jak pióropusze koni cyrkowych, są noszone tylko przez osoby... pragnące zwrócić na siebie uwagę. Kapelusz „siatka", noszony coraz częściej, jest istotnie elegancki... Jest to siatka złota, srebrna, lub jedwabna pokrywająca włosy, dodana do niej koronka tworzy aureolę nad czołem. W każdym razie z mody nigdy nie wychodzą i są najpoważniej noszone kapelusze tak zwane: „*capotte Pourtalès*". Kapotki te robią się z krepy angielskiej koloru sukni, brzeg zaś ubiera się kwiatami, albotеż z batystu ciemnego odcienia z garnirunkiem z koronki złotej i końcami złotem haftowanemi.

✕ **Członkowie stowarzyszenia kremacyjnego** w Gotha wystąpili z wnioskiem, aby się wstrzymać od palenia zwłok osób zmarłych nagle i podejrzanych o samobójstwo, celem niezacierania śladów przestępstwa. „Kremacjoniści" włoscy i amerykańscy wniosek ten jednozgodnie przyjęli.

✕ **Elektrycznem światłem** (260 lamp Edisona) oświetlone zostały w dniu 5-ym b. m. sale jadalne i czytelnie w gmachu parlamentu angielskiego.

✕ **W Sheffield** wykryto fabrykę potajemną brzytew, wyrabianych jako narzędzia mordercze na użytek fenjan.

✕ **Nowe stowarzyszenie.** Niejaki Józef Hall, wróciwszy z podróży do Syberji, tak ponętnie krainę tę opisał, iż zawiązało się w Anglji stowarzyszenie emigracyjne, celem założenia kolonji w południowej strefie pomienionej prowincji. Odpowiedni adres do rządu rosyjskiego z prożbą o konsens ma być w tych dniach wysłany.

✕ **Olbrzymia koncha.** Pułkownik Barceley, który niedawno odbywał naukową wycieczkę na wyspy Andamańskie, przywiózł do Londynu egzemplarz olbrzymiej tak zwanej konchy Wenery *(Tridacne gigantea)*, ważący 232 funtów. Jest to największy okaz konchy znajdujący się w Europie — dotąd za najokazalszą uważano konchę znajdującą się w katedrze kolońskiej, gdzie służy za kropielnicę.

✕ **Nie należy tryumfować przed czasem.** Do *Mosk. wied.* donoszą z Suzdalu w gub. włodzimierskiej: „Kwartalnyj nadziratiel" (urzędnik policji) S...skij, przechodząc wieczorem koło monasteru żeńskiego, ujrzał w cieniu spuszczony na sznurze z muru okalającego klasztor, spory kosz pleciony. Chcąc się przekonać na co ten kosz, wlazł do niego i czekał, co będzie dalej. Po upływie niejakiego czasu czuje, iż go windują do góry. Lecz na nieszczęście, nie wytrzymawszy z radości, gdy już prawie sięgał wierzchu ogrodzenia, S...skij w tryumfie zawołał: „Omyliłyście się; nie tego, co myślicie, windujecie do siebie!" Zaledwie to wyrzekł, sznur został puszczony, S...skij poleciał z góry na dół i tak sobie potłukł nogi, że prawie przez tydzień nie mógł wstać z łóżka.."

✕ **Skomplikowane ogłoszenie.** W kantorze jednego z berlińskich dzienników oddany został następujący inserat z prożbą o trzykrotne zamieszczenie dzień po dniu: „Zawiadamiam przyjaciół moich i krewnych, iż wczoraj dnia . . . miesiąca . . . . . zmarła ukochana żona moja wydawszy na świat zdrową i silną córeczkę. Dla tej ostatniej poszukuję mamki ze świeżym pokarmem, a jednocześnie chciałbym zawiązać korespondencję z damą mogącą ewentualnie w przyszłości zostać moją żoną. Osoba ta powinna atoli posiadać łagodny charakter, nieco posagu i być w tym wieku, by mogła czasowo zarządzać moim dobrze renomowanym sklepem płótna i bielizny (następuje dokładny adres), który wszelkie zamówienia wykonywa rzetelnie i wzorowo w przeciągu dwunastu godzin. Mam zamiar przyjąć niebawem sklepową z pensją 750 marek rocznie, natychmiast po ukończeniu „wielkiej wyprzedaży" odbywającej się od tygodnia w moim magazynie i przeprowadzeniu się w d. 1-ym października r. b. do nowego lokalu przy ulicy . . . pod numerem . . . gdzie, mam zaszczyt donieść, będę miał jeszcze na pierwszem piętrze mieszkanie do wynajęcia za 2,500 marek rocznie, oraz dwa pomniejsze lokale po 500 marek". Podającemu powyższy anons zrobiono uwagę, iż rozłożywszy na części, może go w „małych ogłoszeniach" zamieścić, nie zgodził się jednak na to ze względu na koszta, którеby ta niepotrzebna parcelacja pociągnąć mogła za sobą...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

S. z R. R. rs. 5.

Na pomnik Mickiewicza.

Edzio Cesio i Władek K. rs. 3.

Dla instytucji schronienia dla nauczycielek.

S. z R. R. rs. 5, Andzia Makarowicz rs. 1.

— *Pani Helenie Ch.* Rs. 1 jest do jej rozporządzenia, ale ani adresu, ani nazwiska włoszki nie podała nam pani.

Nekrologja.

† Ś. p. Wiktor **Szperling,** syn magistra farmacji, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 19, w dniu 5 b. m. i r. przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 8 b. m., w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 11 b. m., we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w tymże kościele, odbyć się mające. —1267—

† Ś. p. Julja **Karpowicz,** córka z powtórnego małżeństwa Donatego, b. sekret. marszał. szl. gubernji warszawskiej i Anny z Bielskich małżonków Karpowiczów, lat 15 mająca, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 5 kwietnia r. b. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 8 b. m., w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1259—

† Ś. p. Aleksandra z Kreuschów **Jankiewicz** zmarła dnia 5-go kwietnia, przeżywszy lat 27. W smutku pogrążony mąż zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 8 kwietnia, w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Miodowej nr 12, na cmentarz powązkowski. —323—

† Za duszę ś. p. Antoniny z Krupowiczów **Stankiewiczowej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, w poniedziałek, dnia 9 kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które brat zmarłej z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 9 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa, za dusze familji **Zarembów,** a to z legatu przez niegdy Agnieszkę Zaremba uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —317—

† W poniedziałek, dnia 9 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Sabbatyna,** obywatela z Podola, zmarłego w Meranie, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, na które matka zmarłego zaprasza krewnych i znajomych. —1245—

† W poniedziałek, dnia 9 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Dyonizego **Fraget,** w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1254—

† W poniedziałek, dnia 9 b. m., jako w oktawę imienin ś. p. Marji z Górkiewiczów **Fiszer,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką, zięciem i wnuczkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1264—

† Dnia 10 b. m., we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Bronisława i Karola **Rudzkich,** na które zaprasza się familję i znajomych. —1248—

† W piątek, dnia 13 b. m., w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludomira **Glińskiego,** odbędzie się w kościele łąkoszyńskim pod Kutnem żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —1238—

† Najgorętsze podziękowanie składamy zwierzchnikom, krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym zmarłego, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki męża mego i ojca naszego ś. p. Karola **Mrozińskiego,** w dniu 4 kwietnia r. b., pozostała żona z dziećmi, zięciem i wnukami.

—1256— **Anna z Maćkiewiczów Mrozińska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 5-go kwietnia.—Według *Mosk. wied.*, metropolja mohilewska pozyska trzech sufraganów. Do prekonizacji przedstawiono ks. Dowgiałłę, dzisiejszego administratora, ks. Martynowa, zarządzającego kościołem maltańskim i ks. Mazulewicza, prof. akademji duchownej.

Petersburg 5-go kwietnia.—W tych dniach wyjeżdża do Moskwy towarzysz ministra spraw wewnętrznych, jenerał-lejtnant Orżewskij.

Petersburg 5-go kwietnia. — Z Berlina donoszą, iż na koronację do Moskwy, jak ostatecznie już zdecydowano, udaje się książę Albert z wojskową świtą.

Petersburg 5-go kwietnia. — Według *Mosk. wied.*, śledztwo toczące się w sprawie byłego zarządzającego departamentem pocztowym, radcy tajnego Perfiljewa, niebawem zostanie ukończonem. Prowadzi je sędzia śledczy do spraw nadzwyczajnej wagi pod nadzorem i kierunkiem towarzysza prokuratora izby sądowej p. Poskoczina. Zapewniają dalej *Mosk. wied.*, iż zarzut malwersacji został wykluczony. Całe akta śledcze będą następnie przekazane pierwszemu departamentowi rządzącego senatu, który wyda opinję w charakterze izby oskarżycielskiej. Decyzja zaś senatu ma następnie posłużyć za akt oskarżenia. Sama zaś sprawa sądowa co do p. Perfiljewa toczyć się będzie w kryminalnym kasacyjnym departamencie rządzącego senatu.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 5-go kwietnia.—Prezes izby deputowanych, dr Smolka, uprasza telegraficznie prof. Gryzieckiego, aby przy ściślejszych wyborach pomiędzy pp. Romanowiczem i Zacharyewiczem, padłe nań w dniu 3-im b. m. głosy przelał na prof. Zacharyewicza.

Kraków 5-go kwietnia.—W *Czasie* czytamy co następuje: „W dniu 31 marca b. r. odbyła się w tutejszym sądzie krajowym karnym ostateczna rozprawa w sprawie Stanisława Piotrowskiego fotografa i Władysława Wostrowskiego, wydalonego ucznia z krakowskiej szkoły sztuk pięknych, obwinionych o udział w tajnem stowarzyszeniu socjalistycznem. Piotrowskiego zasądzono na 3, a Wostrowskiego na 2 miesiące aresztu. Przeciw temu orzeczeniu osądzeni nie zgłosili rekursu; wyrok więc sądu krajowego stał się prawomocnym."

Rzym 5-go kwietnia. — Do scharakteryzowania stosunku pomiędzy Włochami a Niemcami i Austrją posłużyć może fakt następujący: Podczas ostatniego, bezpośrednio po znanej mowie Manciniego odbytego bankietu u księcia Bismarka tenże, ozdobiony tylko włoskim orderem Annunziaty, przystąpił do posła włoskiego de Launay i rzekł do niego: „Minister pański powiedział znakomitą mowę i oddał największą usługę sprawie pokoju. Oświadcz mu pan moje serdeczne podziękowanie."

Londyn 5-go kwietnia. — Policja aresztowała dzisiaj zrana w pobliżu Fleetstreet irlandczyka, niosącego kuferek podróżny, w którym miały się znaleźć dwa centnary dynamitu. Uwięziony odmawia wszelkich wyjaśnień co do swojej osoby. Z Windsoru donoszą o nowych pogróżkach dynamitowych. Straże wzmocniono.

Londyn 5-go kwietnia. — Dzisiejszy ranny połów dla policji jest nader ważnym. Uwięziony wynajął za pośrednictwem wspólników pokój przy ulicy Southamptonstreet pod nazwiskiem Normanna; wczoraj przybył z Manchestru i umieścił w dorożce, odwożącej go z dworcu kolejowego, ciężką, żelazem okutą skrzynkę, którą czekający przed wynajętem mieszkaniem wspólnicy Normanna razem z nim wynieśli przez schody do góry. Już po północy przybyłego policja aresztowała w mieszkaniu z którego jeszcze nie wychodził. Gospodyni domu oświadcza, iż poznałaby jego towarzyszów. Zawarte w kufrze materjały wybuchowe ważą 150 funtów. Podróżny jest irlandczykiem. W tej chwili policja aresztowała w południowej dzielnicy miasta obu towarzyszów Normanna. W pomieszkaniu ich znaleziono również ciężką skrzynię, którą oddano do zbadania. Ma się tam ukrywać dynamit. W Birmingham aresztowała policja dzisiaj właściciela sklepu nazwiskiem Whitehead. Tenże w tyle swojego magazynu wzniósł formalną, ogromną fabrykę dynamitu.

Londyn 5-go kwietnia. — Nie ulega już wątpliwości, że aresztowany w Birmingham jest amerykańskim fenistą i ukrywa się pod fałszywem nazwiskiem. Grał on wybitną rolę w bandzie morderców.

Londyn 5-go kwietnia. — Harcourt w odpowiedzi na interpelację Northcote'a potwierdził aresztowania dokonane w Londynie i Birmingham. Poszukiwania techniczne odkryły w skrzyni, którą aresztowany nocą z środy na czwartek przywiózł z Manchester, materjały niezmiernie łatwo wybuchające w ilości $1^3/_4$ centnara.

Londyn 6-go kwietnia.—Wczoraj wieczorem w czytelni amerykańskiej przy Strand aresztowano amerykanina, który przebywa w Anglji od dni 14-tu. Policja uważa go za emisarjusza amerykańskiej partji dynamitowej i głównego sprawcę wybuchu w pałacu westminsterskim.

Londyn 5-go kwietnia.—Kanclerz skarbu Childers w obszernej mowie budżetowej zapowiedział dalsze redukcje długu państwa w taki sposób aby przez lat dwadzieścia zostało spłaconych 172 miljonów funtów szterlingów. Childers ocenia dochody roku przyszłego na 88,480,000 funtów; proponuje zniżenie podatku dochodowego, podatku od biletów jazdy na kolejach żelaznych, należytości za telegramy i innych; ogólna cyfra obniżeń wynosiłaby 2,451,000

funtów; mimo tego przewyżka w dochodach wyniesie jeszcze 240,000 funtów.

Sofja 5-go kwietnia.—Pomiędzy Widdyniem, Reni i ujściem Prutu parowce bułgarskie wspólnie z parowcami księcia Gagarina rozpoczną wkrótce regularną żeglugę na Dunaju (poprawny tekst błędnie zrozumianej w numerze porannym depeszy, *przyp. red.*).

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 7-go kwietnia.
Policja uważa za prawdopodobne, że Sponga bawił przez cztery dni w Wiedniu. Przesłuchano w celu odkrycia jego śladów sześć dziewcząt publicznych. Kufer, zostawiony przezeń w hotelu, znikł.

Wiedeń 7-go kwietnia.
Senat uniwersytecki wykluczył dwóch studentów a dwom udzielił nagany z zagrożeniem wykluczenia (z powodu udziału w manifestacjach antisemickich i wielkoniemieckich Schönerera, *przyp. red.*).

Wiedeń 7-go kwietnia.
Irade sułtana, przyjmujące Wranję na punkt wyjścia linji kolejowej mającej połączyć koleje serbsko-austrjackie z tureckiemi, uważanem jest za wielki trymf dyplomacji austrjackiej.

Wiedeń 7-go kwietnia.
Dzisiaj tu mróz i śnieg. Niesłychane w naszym klimacie.

Berlin 7-go kwietnia.
Dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg* zaprzecza, jakoby istniał spisany traktat przymierza pomiędzy Włochami a Niemcami i Austrją; konstatuje wszakże, iż wymienione trzy mocarstwa powiązane są wspólnością interesów ze względu na Francję, która dąży do ich osłabienia. Artykuł stwierdza osamotnienie Francji.

Berlin 7-go kwietnia.
Cierpienia księcia Bismarka wzmogły się wczoraj; musiał on dzień przepędzić w łóżku.

Berlin 7-go kwietnia.
Sąd państwa niemieckiego (*Reichsgericht*) w Lipsku zatwierdził wyrok drugiej instancji, uwalniający historyka Mommsena w procesie o obrazę honoru ks. Bismarka.

Londyn 7-go kwietnia.
Uwięziony Dalton nazywa się rzeczywiście O'Connor. W ogóle aresztowano dotąd pięć osób. Papiery spisku pochwycono. Przygotowywano rzeczywiście wysadzenie Londynu w powietrze. Plan został podany przez naczelnika fenistów amerykańskich O'Donovana Rossę.

Londyn 7-go kwietnia.
Rząd zapowiedział na poniedziałek wniesienie billu, zmieniającego dotychczasowe przepisy o posiadaniu materjałów wybuchowych.

Londyn 7-go kwietnia.
Izba lordów przyjęła na posiedzeniu wieczornem wniosek wybrania wspólnej komisji obu izb, mającej roztrząsnąć sprawę budowy tunelu kaletańskiego.

Rzym 7-go kwietnia.
Na stacji Passocorese rzymskiej kolei żelaznej nastąpił wybuch prochu. Dwudziestu czterech robotników, pogrążonych w śnie, zginęło, ośmnastu jest rannych.

Madryt 7-go kwietnia.
Dzisiejszej nocy w ogrodach pałacu królewskiego rzucono petardę. Wybuch nie wyrządził żadnej szkody.

Madryt 7-go kwietnia.
W Arcos aresztowany został dowódzca bandy „czarnej ręki“.

Petersburg 7-go kwietnia.
W sprawie nowozaprojektowanego podatku paszportowego dzienniki donoszą, iż osoby prywatne, udające się za granicę w celach kuracyjnych, będą uwalniane od podatku jedynie w razie stwierdzenia ciężkiej choroby przez lekarskie wydziały rządów gubernjalnych.

Petersburg 7-go kwietnia.
W dniu 11-ym b. m. będą już wysłane do Moskwy klejnoty koronne, potrzebne dla uroczystości koronacyjnych.

Kowno 7-go kwietnia.
Powstaje tu oddział banku państwa.

Mohylew podolski 7-go kwietnia.
Ruch na wszystkich linjach południowo-zachodnich dróg żelaznych został już przywrócony.

Jałta 7-go kwietnia.
Pogoda ustalona. W cieniu 13° ciepła. Kuracjusze przez cały dzień pozostają na powietrzu. Leczenie kumysem zacznie się 13-go b. m.

GIEŁDA.
Dnia 7-go kwietnia 1883-go roku.

Wczorajsze notowania berlińskie — wyższe i korzystniejsze dla rubli — odbiły się natychmiast na giełdzie warszawskiej.

Przyczyna — a mianowicie nadzieja emisji nowej pożyczki metalicznej kolejowej 137 miljonów rubli — wpływ swój i tu wywarła, tak, że z początku płacono za weksle długoterminowe na **Berlin** tylko 49.27½. Później jednak przy małej podaży, a dosyć chętnym pokupie, cena ich wzrosła tak dalece, że różnica w ciągu trwania giełdy wynosi 10 kop. na 100 m., w końcu płacono—z trudnością wprawdzie — 49.37½, po przejściu wszystkich pośrednich stopni — 49.30, 49.31½, 49.35. Niepewność co do urzeczywistnienia się owej pogłoski wiele się po temu przyczyniła.

Krótkoterminowe mniej silnym uległy wahaniom. Żądano tyle, ile wczoraj na początku płacono, a mianowicie 49.30. Płacono zaś z początku 49.22½, potem 49.25, to jest o 10 kop. niżej od ostatniego kursu wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowe weksle — po wczorajszej ciszy — kupowano po 49.15 i 49.20 — rozumie się w niewielkich ilościach.

Na **Londyn** obniżka wyraźniejsza. Żądano za 1 ft. sterl. 10 rs.—o 2 kop. taniej, płacono zaś tylko 9.98 za krótkoterminowe.

Na **Paryż** żądano 40.05 za 100 franków. Płacono przy niewielkim obrocie—wpływu mieć nie mogącym—39.95, niżej o 5 kop. niż wczoraj.

Na **Wiedeń** obniżka ogólna wynosi 15 kop. tak w żądaniu, jak w płaceniu. Żądano 84.35, płacono 84.15 i 84.20, również niżej.

Ogół obrotów — sobotni, czyli bardzo mały.

Listy likwidacyjne zrównały się w kursie żądanym za większe i mniejsze po 87.40 — bez kupujących.

Pożyczka wschodnia bez zmiany, 91.75 w żądaniu.

Premjowej wcale na rynku nie było.

Listy zastawne ziemskie taniej. Żądanie obniżyło się w serji I-ej i II-ej do 100.10 za lit. A. i B. i 100 za małe, w serji III-ej 100 za odcinki wszelkiej wielkości.

Kupowano tylko serji I-ej lit. A. i B. po 99.80, 99.85 i 100.

Za miejskie żądanie niezmienione. W obrocie tylko serja IV-ta po 91.25.

Akcje w spokoju, bez obrotu i bez podaży.

Godzina 12½. Usposobienie nieokreślone. Za weksle długoterminowe na Berlin 49 35 płacono.

J. Wł.

Uwaga. Dziś, jak zwykle w sobotę, targ zbożowy na placu Witkowskiego nie odbywa się.

Kursa giełdy warszawskiej, ceny targowe na placu Witkowskiego, ceny zboża na stacji Praga oraz ceny okowity pomieszczone są na 9-ej kolumnie Kurjera.

Sprawozdanie o handlu cukrem.

Tydzień miniony nie był dla handlu cukrem pomyślny.

Cisza była zupełna, a sprzedaży wcale prawie nie dokonywano.

Ceny chyliły się ku zniżce i gdyby się tylko znaleźli zmuszeni do sprzedaży oddawcy, obniżyłyby się dosyć znacznie.

Wiadomości z Cesarstwa, będące dla naszego rynku cukrowego główną wskazówką, również brzmią niepomyślnie. Tam, zupełnie jak u nas, panuje jeszcze cisza, zleceń kupna brak, zastój jakiego od dawna nie pamiętają.

Tylko w handlu detalicznym niewielkie robią się interesa po cenach w porównaniu z zeszłotygodniowemi bezzmiennych lub też bardzo niewiele niższych. Przy 4.80 za kamień 24 f. sprzedawcy utrzymać się pragną, chociaż tylko niżej o 5 do 10 kop. stosownie do marki sprzedać zdołano.

Obroty mączką również bardzo nieznaczne.

Niewielkich sprzedaży dokonano po cenie 4.45 do 4.50 a nawet niżej 4.45 zakamień. *J. Wł.*

— ***Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro rano.***

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Robert djabeł“. Jutro: „Gizella“ (wznowione) i „Flis“. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Cudzoziemiec“. Jutro: „Fałszywi poczciwcy“. — MAŁY: Dziś: „Rodzina Furjosów“. Jutro: „Zemsta nietoperza“.

— P. ***Julja Makowska,*** właścicielka magazynu mód, w tych dniach wyjechała zagranicę w celu zaopatrzenia swego magazynu w najświeższe nowości wiosenne. —1261—

(1138) Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, wstawia sztuczne zęby po rs. 2 (najlepszym systemem amerykańskim). ***Tłomackie*** nr **9.**

Od lecznicy Nowy-Swiat 55.

Dr ***Szczygielski*** po powrocie do zdrowia rozpoczął przyjęcia. —1136—

—Dr ***Guranowski, Królewska nr 43,*** leczy specjalnie choroby ***uszu.*** Przyjmuje od godziny 4 do 7 po południu. —1137—

(1239) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Droga żelazna warszawsko - terespolska

zawiadamia, że z dniem 1-ym (13-ym) kwietnia r. b. ule ramowe dla pszczół w taryfie komunikacji miejscowej tejże drogi zaliczone zostają: w przesyłkach pudowych do klasy 2-ej, w wagonowych do klasy 3-ej. —318—

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem ***J. Plateau,*** na każdej etykiecie. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (47)

Lecznica dla niezamożnych chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:
Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i płombowanie.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.
Od 11—12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia.
Od 12—1. **Dr Ficki,** choroby kobiet.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 1—2. **Dr Estreicher,** chor. wewnętrzne.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski,** choroby serca i organów oddychania.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne.
Od 2—3. **Dr Malcz,** choroby wewnętrzne, a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe (Leczenie elektrycznością).
Od 3—4. **Dr Chełmiński,** choroby wewnętrzne i dzieci.
Od 4—5. **Dr Franciszek Rubinstein,** choroby kobiece.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę kop. 25. —623—

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 1-ym (13-tym) kwietnia r. b. opłata za przewóz rur żelaznych z Sosnowca do Petersburga, w ładunkach pełnych, pobierana będzie w stosunku 38·61 kop. od puda. —319—

(1115) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr I.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 10—11. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr Stockmann,** choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziela, wtorek i piątek.
Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Mazaraki,** ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, chor. weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, codziennie.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby nerwowe (elektro i hydroterrapia), codziennie.

Opłata za poradę 25 kop. —1176—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— K. S.

Pytam o zwłokę w korespondencji „Poste-restante“. — List na poczcie.

—1268— M.

— Wiadomości żadnej nie udzielono mi, nie mając takowej. Czy jest co niepomyślnego? Gubię się w domysłach. Wytrwałości mi nie zabraknie.

—1269— L. Z.

— Do zranionego serca.

O odpowiedź trudno — przytem wątpię, czy liścik na Prima Aprilis łaskawie mi nadesłany prawdę mówi.

—1265— R.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 9.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biłuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

Ktoby miał do sprzedania na dogodnych warunkach

MAJĄTEK ZIEMSKI,

od 10 do 30 włók rozległy, w ziemi w połowie przynajmniej pszennej, parowolnej, z pozostałą żytnią nie gorszą jak 2-ej klasy, z dostateczną ilością dobrych łąk, lasem, na miejscową potrzebę, bez serwitutów, z budowlami dostatecznemi, pięknym ogrodem i dworcem, w blizkości kolei położony, zechce nadesłać anszlag szczegółowy, z wymienieniem czy jest płodozmian i jaki, ilość wysianej pszenicy i żyta, jakość i ilość inwentarza i ostateczne warunki kupna, pod adresem J. S. Długa 37, w handlu win. 1199

L O K A L

na **Sklep** lub **Kantor** od 1 Lipca, przy ulicy **Marszałkowskiej,** w blizkości Saskiego ogrodu z 5 lub 6 pokoi, z których dwa pokoje frontowe **na dole;** wiadomość w domu № 54. 977r

170 Wołów opasowych

znajduje się do sprzedania w Lewaszowsko-Wojtowieckiej fabryce cukru we wsi Wojtowcach, oddalonej 45 wiorst od stacji Kalinówka lub Olszanka dr. żel. Połud.-Zachod., a od miasta Chmielnik w gub. Podolskiej wiorst 8. Zgłaszać się można wprost do kantoru fabryki na miejscu. 1195

Potrzebnym jest KOREPETYTOR, dla przygotowania chłopca do klas. Osoby mieszkające w blizkości **Szmulowizny** zechcą się zgłaszać. Pierwszeństwo mają posiadający język **francuzki.** Wiadomość i warunki: Trębacka № 11, m. 11, od 8 do 12 w południe. 1196

Przy ulicy Rozbrat jest do sprzedania

PLAC

11,222 łok., po kop. 60 łokieć, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Krochmalna 31a, mieszkania 6. 1021

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Karola Szlis,

MIODOWA № 6, wprost kościoła.





Posiłkując się krojem zupełnie nowym, suknie wykończa zręcznie, elegancko i wygodnie. Wybór materjałów krajowych i zagranicznych. Ceny od najprzystępniejszych dla każdego, w żądaniach wykwintnych również umiarkowane. Sposób brania miary na prowincję wysyła się. Gotowej roboty także korzystnie nabyć można. 1100

Odznaczone na Wystawach: Paryzkiej, złotym medalem i na Warszawskiej w Czerwcu 1882 roku odbytej, dyplomem uznania



Mydło rezolwujące,

wynalazku i wyrobu D-ra PICHLERA, Cesarsko-Królewskiego Nadweterynarza dawniej w Insbrucku i Pradze Czeskiej, obecnie w Dornbirn zamieszkałego, **znakomicie działające w rozmaitych chorobach zewnętrznych koni i bydła rogatego,** jak np. w **zołzach,** wszelkich kulawiznach, **odparzeniach, liszajach, u bydła** etc,

Z mnóstwa odebranych świadectw stwierdzających zupełną skuteczność Mydła rezolwującego, przytaczamy w wyjątkach kilka.

W-ny Alfons Pilaski w Czernicach, poczta Osiaków, donosi:

„Mydło rezolwujące D-ra Pichlera, okazało się u mnie ze wszech miar praktycznem na wszelkie choroby zewnętrzne bydła i koni, mydłem tem postępując podług przepisu, wyleczyłem konia w przeciągu dni 10, który dłuższy czas na przednią nogę kulał i żbdne używane lekarstwo nie skutkowało; z również dobrym skutkiem używałem Mydło Pichlera na liszaje u bydła, po dwurazowem użyciu, liszaj zupełnie zasechł. Przy najmocniejszem nacieraniu w przeciągu dwóch tygodni u konia i u bydła włos odrasta. Sąsiad mój pan Madaliński z Nowej Wsi, mydłem tem wyleczył wołu, który od dłuższego czasu tak mocno kulał, że go do pracy użyć nie mógł.“

W-ny Maksymilian Czarnowski w Jaktorach, poczta Radzymin, donosi:

„W tym roku w majątku moim Jaktory, pokazały się w stajni bardzo silne zołzy, jakich przez lat dziewięć własnego gospodarstwa i poprzednich praktyk nie widziałem.

Wszystkie podpadłe tej chorobie konie, dostały bardzo twardych guzów, które w następstwie wylatały z przestrzenią całą na której się znajdowały.

Na jednym źrebaku o którego wyleczeniu zwątpiłem, dokonałem próby z mydłem rezolwującem D-ra Pichlera, skutek mydła okazał się zbawiennym, **po trzech bowiem dniach, guz znikł bezpowrotnie, a na miejscu tem widzieć można było wyciek, sierść przytem pozostała bez zmiany.**“

W-ny Zygmunt Młocki, w Woli Rasztowskiej, pod Radzyminem, donosi:

„Mydła rezolwującego D-ra Pichlera używam od roku z wielkiem powodzeniem w zołzach u koni, oraz na wszelkie kulawizny tak u koni jak i bydła rogatego, skutek w każdym wypadku był prędki i zupełny.“

Cena większego kawałka Mydła rezolwującego, wagi 130 granów wystarczającego dla 20 koni, Rs. 1 kop. 75. Średniego kawałka mydła, wagi 75 granów, dla 15 koni Rs. 1. Małego kawałka mydła, 50 granów, dla 10 koni, kop. 75.

Do każdego kawałka dołącza się szczegółowy sposób użycia.

Wyłączna sprzedaż Mydła Rezolwującego na Królestwo Polskie i całe Cesarstwo Rossyjskie, w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych pod firmą:

WASILEWSKI & PILASKI, 975r

dawniej WASILEWSKI & KANIEWSKI

w Warszawie, ul. Nowo-Senatorska Nr 5 (Hotel Litewski).

Początkowa nauka

GEOMETRJI

w zadaniach,

przez S. Dicksteina. Książeczka I. Wydanie 2-e.—Cena kop. **20.** 1019

Były Oficer

kawaleryjski, Austrjacki, posiadający po części języki miejscowe, doskonały jeździec szkolny i steeple chaise—w ogóle bardzo obeznany we wszystkich agendach administracyjnych, oprócz tego gruntowny znawca handlu win i koni w Węgrzech, posiadający najlepsze referencje, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod adresem „Węgier“ przyjmuje kantor tegoż pisma. 1201

CERATY

wszelkiego rodzaju, tanie a trwałe.

OBRUSY ceratowe, białe.

SKÓRĘ amerykańską na meble.

ROLETY płócienne i drewniane.

GZEMSY do firanek.

OBICIA PAPIEROWE

od najskromniejszych: po kop. 10 rulon, do najwykwintniejszych paryzkich, w wielkim wyborze, polecają

J. LUBELSKI i Sp.

Miodowa 15,

wprost b. Sądu Apelacyjnego. 35

Do sprzedania bez pośrednictwa

Majątek Ziemski

w gub. Płockiej, pow. Płońskim, 3 wiorsty od miasta powiatowego przy szosie, leżący w pięknem i zdrowem położeniu z ładnym widokiem. Rozległość włók 12, bez służebności, ziemia pszenna wyborowa, łąka dobra, nieużytków nie ma. Dom mieszkalny wygodny stojący w ogrodzie łączącym się z kilkomorgowym parkiem sosnowym, budowle wszystkie nowe i dobre. Gospodarstwo płodozmienne w porządku, inwentarze dostateczne, nadto cegielnia z odpowiedniemi budynkami. Wiadomość: Ogrodowa № 9, mieszk. 8. 1945

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go kwietnia 1883 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.00	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.35	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.10	—.—
„ „ „ m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.90	—.—
„ „ „ II	92.90	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ „ małe.	87.40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	450.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	1020.
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	270.

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $145^{15}/_{18}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $8^1/_3$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $216^2/_3$.
Od listów likwidacyjnych kop. 140.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 6-go kwietnia 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	825	9
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	5
„ średnie	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	86	95	3	335
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	225	240
Masło świeże funt . . .	30	$37^1/_2$	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	60	—	—
Słomy pud	26	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 50, żyta 180, jęczmienia —, owsa 250, grochu polnego korcy — .

Koniczyna czerwona od rs. — do 64, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 5-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 7-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. sklad. wiadro rs. 7 kop. 62^5.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod.		Przych.	
	godziny	i minut.	godziny	i minut.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 r.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 w.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 p.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

DRUSKIENICKIE

WODY MINERALNE

Od stacji Porzecze dr. żel. Warsz.-Petersb. 17 wiorst.
Sezon kuracyjny od 1 (13) Maja do 1 (13) Października.

Druskiennickie wody (Bromo—Jodowa—Solanka), z pomyślnym skutkiem zalecają się w skrofułach, artrytyżmie, rozmaitego rodzaju odrętwieniach nawet paralitycznych, łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobianych, katarach żołądka i kiszek, wysypkach, bez zapalenia i chronicznych, wysypkach skórnych, chorobach organów płciowych, zbytniej otyłości i hemoroidach.—Coroczny kilkunasto-tysięczny kontyngens chorych, znajdujących tu ulgę w swych cierpieniach, wymownie świadczy o skuteczności wód Druskienickich.

Wiele tu dogodności, kilkanaście wystawnie umeblowanych hoteli, kilkaset umeblowanych domów, począwszy od domków o 2 lub 3 pokojach. Większa z nich część wśród ogrodów, w lesie sosnowym lub wśród gajów nad rzeką. Kilka restauracji i cukierni. Na rynku codziennie obfity dowóz wszelkiego rodzaju żywności, mięsa, ryb, jarzyn, nabiału i ptactwa. Ceny za wszystko nader umiarkowane. Prócz ciepłych z Druskienickiej mineralnej wody kąpieli, są i rzeczne na Niemnie i na Rotniczance z kaskadami. Wszelkie zagraniczne mineralne wody do picia. Gabinet lekarski z maszyną elektryczną, pneumatyczną i innemi przyrządami, któremi dzisiejsza medycyna się posługuje. Kilku stałych lekarzy i kilku na czas sezonu zaproszonych z Wnrszawy, Petersburga i Drezna. Doskonale urządzona lecznicza gimnastyka, pod kierunkiem specjalisty p. Uzdowskiego. Wzorowa forma mleczna. **Kumys prawdziwy** na miejscu w Druskiennikach przez Tatarów wyrabiany.

Komunikacja ze stacji kolei Porzecze nader łatwa w wygodnych powozach lub omnibusach w każdej porze tu znajdujących się i od 1 (13) Maja z Grodna codziennie, oprócz Wtorków parowym statkiem po Niemnie 4 godzin jazdy do Druskiennik. Z Grodna parowiec odchodzi o 1 po południu. W samych Druskiennikach biuro pocztowe i telegraficzne. Rozległy nad Niemnem park, w nim codziennie doborowa orkiestra z 30-tu muzykantów, pod dyrekcją p. Ebana, gra rano i wieczorem. Urocze przechadzki w gajach i lasach nad Niemnem i Rotniczanką. Powietrze wśród gór i lasów bardzo czyste i orzeźwiające. Wieczory tańcujące dla osób dorosłych i dla dzieci, teatra amatorskie, towarzyskie wycieczki w piękne okoliczne miejsca, przejażdżki po Niemnie i t. d., Bibljoteka.

Za ciepłą wannę z wody mineralnej, marmurową lub porcelanową, do której daje się i bielizna, dorośli płacą 75 kop., dzieci 45 kop.; za takąż wannę pierwszorzędną w oddzielnym numerze 50 kop., dzieci 35 kop. i następnie po 30 i 20 kop. wanna. Każdy z przyjeżdżających jako wpisowe składa 2 rs., rodzina mająca więcej niż 3 osoby, płaci po rs. 1 k. 50 za każdą osobę.

Wszelkie wiadomości co do najęcia mieszkań, Zarząd udziela,—adresować potrzeba: „Druskienniki, w gub. Grodzieńskiej, Kantor Wód Mineralnych„—w Warszawie zaś wszelkie potrzebne informacje mogą być zasięgane w mieszkaniu Dra Józefa Markiewicza, Świętokrzyzka № 23, 2 piętro od godziny 5 do 6 po południu. 865

Z wody Drnskienickiej wygotowuje się sól i ług (Muterlauge), używane w tych samych co i wody cierpieniach; skład tych materjałów w Warszawie, w aptece p. Heinricha.

Nowo otworzony Skład Nici, Włóczek cieniowych

i Towarów Galanteryjnych,

51. Nowy-Świat, naprzeciw apteki W. Lilpopa. **51.**

Nowo-otworzony mój zakład zaopatrzony w najlepszy, najmodniejszy towar, pochodzący z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, poleca: włóczki, filozele, pele, kordonki, jedwabie, desenie, kanwy i różne roboty na kanwie, suknie i atłasie, wstążki, koronki, hafty, różne bawełny, pończochy, guziki i t. p. towary norymbersko-galanteryjne, po cenach przystępnych. **H. SCHIWUJ.** 974

GALANTERJA.

MAGAZYN FRYZJERSKI

LEONA & Comp.

Nowo-Senatorska № 4.

PERFUMERJA

Dla Dam.

Wyroby z włosów w wielkim wyborze, podług modeli pierwszych zakładów paryzkich.

Wykończenie **artystyczne,** materjały wysokich gatunków (prima).

Buduar do czesania Dam.



Dla Panów.

Wytwornie urządzone **SALONY.**

Maszyny do czyszczenia głowy.

SCHAMPOING do mycia głowy, urządzony po angielsku.

Fotele nowej konstrukcji z podpórkami.

TUALETOWA.

Obsługa staranna i umiejętna. 966

Fabryka wyrobów metalowych i bronzowych

KAROLA WEIDEMANNA

egzystująca od roku 1856

w Warszawie, ulica Nowy-Świat № 52.—Filja: Łódź, Piotrkowska ulica № 520.

Poleca największy wybór **Kandelabrów, Świeczników, Lichtarzy** do pianin w wielkim wyborze, podług modeli Paryzkich i Wiedeńskich.—**Okuć** do domów, **Rolek** do mebli, **Żelazek, Moździerzy, Kranów** i t. p., po cenach umiarkowanych. **KAROL WEIDEMANN.** 976

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. i następnych od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie, za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Przytem Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się tylko będzie do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. włącznie.

VICE-PREZES (podpisano) **A. Nagórny.**
815 NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. Moczarski.**

MAGAZYN ANGIELSKI

ulica Nowy-Świat Nr 51,

w Lublinie Krakowskie-Przedmieście, oraz w Łodzi,

zaopatrzony jak zawsze tak i na sezon bieżący, w wielki dobór

UBIORÓW MĘZKICH I DZIECINNYCH,

wykonanych z najtrwalszych materjałów pierwszorzędnych fabryk Anglji i Francji. Obok elegancji kroju, najgłówniejsza uwaga zwróconą jest **na trwałość** ubrań. Przy wielkim wyborze gotowych ubrań, rozmaitość cen ułatwia nabywanie takowych przez osoby mniej nawet zamożne. 717

Domek wśród ogrodu

i w środku miasta, składający się z 12-stu mniejszych i większych pokoi, oprócz części gospodarskiej w suterenach, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., na użytek prywatny lub przemysłowy. Wiad. na miejscu: ul. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-o Antoniego. 872

Przy koleï Nadwiślańskiej, odległe o 1½ wiorsty, od st. Otwock są do sprzedania

dwa Domki

lub wynajęcia na letnie mieszkania, wśród lasu sosnowego, na samą rzeką Świdrem. Bliższa wiadomość Mokotowsks № 8, dom d-ra Chałubińskiego, stróż wskaże. 1064

FOLWARCZEK

Ignaców, do sprzedania, rozległości włók 4, od st. Nowo-Mińsk odległy wiorst 7, przy szosie Kałuszyńskiej, 2 domy mieszkalne, nowe, wygodne, piwnica, lodownia, ogród, nowo-założony i staw. Budynki folwarczne, nowe kompletne, płodozmian wprowadzony. Bliższa wiadomość u właściciela domu, przy ul. Bonifraterskiej № 3. 921

Jaworze.

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Pora kąpielowa trwa od 1-go Maja do początku Października. Restauracja zakładowa, we własnym zarządzie. Lekarz zakładowy dr St. Smoleński. Wczesne zamówienia mieszkań załatwia i prospekty rozsyła na żądanie. Inspekcja zakładowa: Ernsdorf—Jaworze, koło Bielska, Szlązk austr. 742

Wielki Medal srebrny 1881 r.

można widzieć działające

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie.—**Jedyny skład w Magazynie Francuzkim** przy ulicy hr. **Berga № 16.** 950

W dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godzinie 10 rano w Zjeździe Sędziów Pokoju w Włocławku, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

Garbarnia Nr 18|24

w osadzie Krośniewice, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej położona, w tabeli likwidacyjnej pod № 13 zapisana, własność SS. Karola Waldeck stanowiąca, składająca się z domu frontowego, w części murowanego, w części drewnianego, z oficyny i innych zabudowań fabrycznych i gospodarskich. Taksa rs. 4,917 kop. 97, licytacja jednak na zasadzie art. 1182 U. P. C. może być zaczętą i od summy niższej. Do licytacji stawać mogą jedynie osoby mające prawo nabywania gruntów włościańskic. Akty sprzedaży także i warunki licytacyjne przejrzeć można u W. Smigielskiego, Komisarza Sądowego w Włocławku.

Sz. Sonenberg Ad. Przys.

Świętojerska № 24. 874

Nagrody Rs. 25

otrzyma znalazca za zwrot zgubionych przez tutejszego kupca II gildji **L. A. Korngolda,** 2 premji pożyczek, z których jedna № 11 pierwszej serji № 9303, druga № 33 drugiej serji № 18256, obie z pełnemi arkuszami kuponów bieżących i zaległych. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić do p. **Jul. Höflich, Nowolinki № 30** 925

Rs. 20,000

lub więcej do posady prokurenta, kasjera lub innej, kaucji hypotecznej na pierwszym numerze po Towarzystwie Kredytowem, może dać na majątku swym wartującym 60 tys. rs. obywatel ziemski znający obce języki i buchhalterję, chcący zamieszkać w Warszawie dla kształcenia dzieci. Adres: J. Czarnecki w Chajowie przez Sieradz. 1110

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Proszek Perski,

poleca Główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ul. Senatorskiej № 25. obok cukierni Ferrarego. 1089

Z powodu zmiany losu jest do sprzedania
1079

Poczthalterja w Pilicy,

na której jest koni etatowych 4, z domem i zabudowaniami gospodarskiemi masiw murowanemi, oraz z ziemią orną około 20 mórg. Osoba znająca służbę pocztową może zarazem pełnić obowiązki ekspedytora lub też i być samym poczthalterem. Wiadomość na miejscu.

Do sprzedania

Majątek ziemski,

położony o 7 mil od Warszawy, a o wiorst 5 od stacji kolei Petersburskiej, rozległości włók 14 w glebie przeważnie dobrej, z inwentarzem żywym i martwym, oraz z budowlą kompletną i dobrą bez służebności. Wiadomość przy ulicy Leszno № 54, mieszkania № 4. 1101

Sklep mydlarski!

do sprzedania na dogodnych warunkach, od kilkunastu lat egzystujący.—Wiad. w zakładzie felczerskim, Tłomackie № 9. 1161

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam interesowanych, iż w d. 14 (26) Lutego r. b., za aktem notarjalnym sporządzonym u Rejenta Nostitz-Jackowskiego, nabyłem od Józefa Roszkowskiego, plac oznaczony № 212 na Pradze, położony przed rogatkami, po lewej stronie, przy okopach, przy ul. Ząbkowskiej i jako placu tego jestem jedynym i wyłącznym właścicielem.—Warszawa, dnia 4 Kwietnia 1883 r.—**Jan Czekałła.** 1152

Ważne dla pp. Ogrodników.

czterdzieści morgów ziemi, przeważnie pszennej, o wiorst dwie od Warszawy, w całości lub częściowo do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. Jana Topolskiego ogrodnika przy kościele po kapucyńskim, przy ulicy Miodowej. 1132

P. Śliżyński,

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych wyucza 6 tańców najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50. Królewska 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 283

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1178

Niżej kosztu do sprzedania

KREDENS dębowy z rzeźbą.—Ulica Wilcza № 12, u stolarza. 1176

100 sztuk Owiec

upasionych, po połowie skopów i macior, gotowych, do sprzedania w folwarku **Dębek,** przy szosie od Sochaczewa wiorst 9, od Łowicza wiorst 15. 1177

Willa do sprzedania

za 5,500 rs.—Pałacyk masiv murowany,, stajnia, wozownia, piwnica, studnia, wśród starego sosnowego lasu. Przestrzeń prętów 316 3 wiorsty od Brwinowa.—Wiadom. w Brwinowie u p. Uzdowskiego. 1174

Ważna Wiadomość

Do odstąpienia siła pary kilku koni, oraz Lokal mniejszy lub większy, może być wynajęty na fabrykę.—Wiadomość: Nalewki № 23, w sklepie M. Grünblat. 1178

Dla uregulowania interesów familijnych, jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Wawer położona, w której znajdują się 2 domy mieszkalne, jeden murowany, nowy, drugi drewniany, wynajmowane na letnie mieszkanie, gruntu 9 morg, od st. kol. Nadwiślańskiej kilkadziesiąt kroków. Bliższa wiadomość u Feliksa Dębskiego, adwokata przysięgłego, ulica Długa № 9. 1169

JEST DO SPRZEDANIA

folwark Bolesławów

odległy od m. Radomia i st. nowo budującej się kolei wiorst 2. Rozległość włók 8, w tem $^2/_3$ ziemi ornej i $^1/_3$ łąk, z zabudowaniami w dobrym stanie i domem mieszkalnym bardzo ładnym.—Cena włóki 3,000 rs. Wiad. u właściciela dóbr Cerckwi pod Radomiem. 957

Gdyby która z osób

dobroczynnych, chciała wziąć pod swoją opiekę dziewczynkę lat 10, posłuszną, łagodną i pojętną, mogącą już pełnić lżejsze usługi domowe.—Raczy się zgłosić na ulicę Hożą № 9, wiadomość u stróża. 1180

Śpieszcie się

a przekonacie się, że warto było się śpieszyć.

Ważne dla wszystkich.

Do znanego powszechnie ze swej taniości.

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, nr 1, w bramie, 1-sze piętro.

nadszedł ogromny transport towarów

NA SEZON WIOSENNY,

Sprzedaż odbywać się będzie po cenach dotąd niepraktykowanych, o czem Szan. Publiczność przekonać się raczy.

10,000 łok. Kortu wyborowego na damskie paltociki, dolmany, żakiety i burnusy, $2^1/_2$ łok. szerok., po kop. 70.
10,000 łok. Kortu lepszego gatunku; prześliczne kolory, angielskiego i francuzkiego wyzobu, po kop. 90, rs. 1, 1.20 i 1.35.
10,000 łok. Kortu prześlicznego na **męzkie garnitury, wiosenne i letnie,** nadzwyczaj trwałe $2^1/_2$ łok. szerokie, po cenie nigdzie dotąd niebywałej, gdyż po rs. 1.35.
3,000 łok. Kortu najlepszego na palta letnie i wiosenne, najpiękniejsze desenie i kolory francuzkie, po rs. 1.50.
6,000 łok. Firanek czysto niciaych, po 25, 30, 40 i 50 kop.
10,000 łok. Cretonu kolorowego, najpiękniejszego i najmodniejszego, po kop. 15.
Kołder atłasowych, jedwabnych, watowych, elegancko zrobionych, po rs. 13, wszędzie kosztuje rs. 20.
Chustek czysto wełnianych, angielskie, desenie, dużych, na obecny sezon, po rs. 3.50.
Chustek Himmalaja prześlicznych, po rs. 6 i 9.

Sprzedaż ta jest bardzo ważną dla pp. Krawców, gdyż korty są o 30% tańsze, jak w fabrykach. 1072

Handel kolonjalny

w punkcie pryncypalnym na korzystnych warunkach do odstąpienia zaraz w Biurze komisowem, kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1175

Żurnale paryzkie

na sezon wiosenny, nadeszły do zakładu form M. Ratyńskiej, Niecała 10. Suknie przyjmują się do roboty. Wykład nauki kroju z praktyką w pracowni. 1182

FOLWARK

rozległości 121 morg, o pół godz. jazdy od Grodziska st. dr. żel. W.-W., z domem mieszkalnym, elegancko urządzonym o 8 pokojach, z ogrodem owocowym i warzywnym, zabudowania gospodarcze w części nowe, kompletne, z inwentarzem żywym i martwym, zasiewem ozimym pszenicy korcy 10, żyta korcy 36, zasiew jary będzie uskuteczniony. Do folwarku należy młyn i propinacja, wieczyście wydzierżawione płacące roczny kanon; do sprzedania. Miejscowość w bardzo przyjemnem i zdrowem położeniu, może być b. dogodną na letnie mieszkanie.—Bliższe szczegóły na miejscu w Kuhlówce, przez Grodzisk. 963

Świetny INTERES

1166

Dla pp. Kapitalistów, jest do odstąpienia suma 2,200 rs. na bardzo przystępnych warunkach, z odstąpieniem dobrego procentu, zaraz wymagalna, z obligu rejentalnego, od prokurenta domu handlowego **Nefe & Flatau p. Artura Markusfelda,** adwokata przys. Wiadom. w składzie wódek, Przejazd № 4, od g. 10—1.

DOM

murowany 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę około 50,000 rs., Towarzystwa 11,000, do kupna potrzeba 15,000 rs. Oferty pod lit. Ż. 14, w kantorze Kurjera Warsz. pozostawić. 1061

Francuzka

potrzebną jest do kilkoletniego dziecka na godziny lub stałe, rozumiejąca cokolwiek po polsku. Nowy-Świat № 24, mieszk. 24, zastać można do 12 rano i od 4 po południu. 1149

Ważna wiadomość dla Dam.

Specjalny Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **ośmiu** do **dwunastu** najwięcej lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiała że każda uczennica po **czterech** lekcjach kroić już może ze swego materjału i wykończać razem całą suknię bez poprawki. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład kroju, które otworzyły magazyny, cieszą się olbrzymią wziętością i zupełnem ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Cała nauka, po skończeniu której uczennica otrzymuje patent, kosztuje **tylko rs. 10.**

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach). **ZALESKA, róg Senatorskiej** i **Podwala № 1,** wejście od Podwala, w bramie na **2 piętrze.**

Tamże do nabycia wszelkie **Formy** z dopasowaniem. 1197

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

T A N I O,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **spejalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Paryżanki

bony świeżo przybyłe ze świadectwami, bony niemki, nauczycielki i nauczyciele różnej narodowości i stopni wykształcenia, oraz rządcy dóbr **zaraz do umieszczenia.** Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6 naprzeciw Ś-go Krzyża. 948

Sak-Palta

w całości bez prucia piorą się i farbują, oraz dywany, portjery, wszelkie aksamity i t. p.—Filja przy ulicy Bednarskiej № 15.—Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20, we własnym domu. 1160

MAGAZYN MÓD

lat 18 egzystujący na jednej z pryncypalnych ulic, z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach, z urządzeniem lub bez takowego, z firmą, lub bez tejże.—Oferty składać proszę w kantorze Kurjera, pod lit. X. Y. 1141

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi-place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4527

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie młode szwajcarki, jedna z francuzkim dobrym, włoskim, niemieckim i muzyką, do umieszczenia; doskonałe świadectwa. 4751

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie, osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 4524

Bona niemka, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca. Niecała № 10, m. № 11.

Francuzka młoda, z chlubną rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania № 28, na dole. 4888

Nauczycielka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, z francuzką konwersacją i muzyką, lub bez; warunki przystępne. 4891

Rs. 200—300 rocznie, całkowite utrzymanie nauczycielce, do 2—3 dziewczynek, w ruskim domu w gub. Wołyńskiej. Wymaga się: świadectwo edukacyjne, gruntowna teoretyczna znajomość—francuzkiego, niemieckiego, muzyki. Wiadomość w kiosku, Senatorska, wprost Miodowej. 4546

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyska № 25, m. 17. Zastać można od godziny 12—2. 1314

Nauka rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów mężkich. 4532

Bona francuzka zaraz do umieszczenia. Ul. Bielańska № 17, m. 5, u p. Cieślińskiej.

Posady i prace.

Panny podręczne potrzebne są do krawieczczyzny.—Leszno 36, mieszk. 9. 3253

Niemka młoda, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć miejsce, jako bona na wsi lub do Rosji. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. P. 4854

Uczeń potrzebny jest do cukierni, lat 15 lub 16 mający. Wiadomość w cukierni: ul. Nowy-Świat № 31. 4720

Uczeń potrzebny jest do składu bielizny Władysława Holmberg, Krak.-Przedm. 19.

Panna potrzebną jest do szycia na maszynie Singera, oraz podręczna. Elektoralna № 34, mieszk. 6. 4694

Panny potrzebne są do krawieczczyzny zdatne, podręczne i do nauki, № 6, Twarda.

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Leszno 29, m. 11, 1-sze piętro. 641

Były kupiec, polak, znający języki: niemiecki, francuzki, włoski, i angielski, z kaucją rubli 600, poszukuje zajęcia, w zakresie handlowym. Żelazna 20c, mieszk. 13. 4736

Panny podręczne potrzebne są zaraz do bielizny. Elektoralna № 20, mieszk. 8. 4760

Do pracowni Chłusowiczowej, Nowy-Świat № 51, potrzebne są zaraz kompletnie zdolne panny, podręczne i do nauki. 4753

Urzędnik gospodarczy, kawaler, potrzebny jest do majątku, w gubernji Kaliskiej od d. 1 Lipca r. b. dobre świadectwa są wymagane. Wiadomość zaraz: ulica Pańska № 32, u właściciela domu. 638

Panny do krawieczczyzny, zdolne, podręczne i do nauki potrzebne są, do pracowni Zabielskiej. Zielna 18, mieszk. 2, na parterze.

Panny zdatne i podręcne, potrzebne są do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 58, m. 12.

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni sukien E. Barsch, ulica Elektoralna № 15. 4580

Panny zdolne potrzebne zaraz do staników do pracowni Włodawskiej. Elektoralna 37. 4606

Panny potrzebne są do spódnic i staników kompletnie uzdatnione i maszynistka do maszyny Singera. Leszno № 10. Horwart. 4776

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczczyznie damskiej potrzebne są zaraz do magazynu S. Waldenberg pod firmą M. Bronz. Miodowa № 2, Podwale № 3. 4774

Panna do sklepu z językiem francuzkim lub niemieckim, oraz panienki podręczne i do nauki potrzebne są do magazynu mód E. Stypińskiej, Rymarska № 12. 4771

Bony do dzieci poszukuje się. Wiadomość w hotelu Angielskim, od ul. Trębackiej, u szwajcara. 4778

Uczeń potrzebny jest do cukierni, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 47. 4733

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, zdolne, podręczne i do nauki. Ulica Karmelicka № 7, drugie piętro. 4637

Zecer młody, który mógłby jednocześnie drukować na ręcznej maszynce, może zaraz znaleść stałą pracę, za dobrem wynagrodzeniem. Kopję świadectw przyjmuje biuru ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod lit. B. C. 609

Do handlu win i towarów kolonjalnych potrzebny jest uczeń. Wiadomość: Chmielna № 38 nowy. 4523

Kucharki i młodsze, mogą sobie zapewnić lepszą pensję, jeżeli się wyuczą prześlicznego prasowania bielizny, według sposobu pralni gospodarskiej. Przejazd № 11.—Tamże potrzebne uczennice, na stałą robotę. 4625

Panny potrzebne są zaraz do staników, kompletnie zdatne, oraz panienka do rękawów. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-sze piętro. 4803

Panny: maszynistka, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Długa № 14. J. Marcinkowska. 4802

Panny podręczne i do nauki potrzebne do strojów damskich. Bliższa wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 12. 4793

Prasowaczka potrzebna zaraz, uzdatniona do koszul mężkich. Wiadomość: hotel Europejski, u szwajcara. 642

Pisarz potrzebny jest, z czytelnym, ładnym, biegłym charakterem, pensja 25 rs. miesięcznie. kaucji 200 rubli. Wiadomość: perfumerja Renaissance, Nowy-Świat № 41. 643

Panny uzdolnione do szycia bielizny na maszynie, poszukuje szwalnia Pauliny Reich. Ulica Chmielna № 17. 4847

Osoba średniego wieku, wdowa lub panna, umiejąca szyć na maszynie i prasować, potrzebną jest zaraz. Wiadomość: Ordynacka № 4, u właściciela domu. 4553

Ekonom potrzebnym jest do Kurskiej gub., kawaler, do folwarku 360 morgowego. Znający się na rolnem gospodarstwie. Dobre świadectwa i rekomendacje są wymagane. Zgłosić się: ulica Piękna № 1, m. № 4. 4624

Człowiek młody gruntownie obznajmiony, poszukuje miejsca rządcy domu, w zamian za mieszkanie. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. T. 4669

Panien poszukuje pracownia sukien damskich i dziecin. A. Rekser. Zielna 20.—Od 8-go b. m. Solna 5. 4607

Wspólnik specjalista, potrzebny jest z małym kapitałem do zakładu piekarskiego. Wiadom.: Twarda № 6, u rządcy domu. 4543

Handlowiec młody poszukuje kondycji urzędnika, buchaltera lub agenta fabryki, może przyjąć zarząd interesem kolonjalnym lub tabacznym, na warunkach stałych. Ulica Długa № 25, mieszkania 1. 4542

Człowiek młody, posiadający dobre świadectwa; potrzebuje miejsca rządcy na wieś, od 1-go Kwietnia. Oferty proszę składać: ulica Nowy-Świat № 56, mieszk. 14. 4369

Panny uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do fabryki kwiatów A. R., ulica Graniczna № 14. 4500

Zaraz potrzebne są panny do wykończania staników i do ubierania spódnic, za dobrem wynagrodzeniem, mogą być przyjęte ze stołem. Nowolipie № 15, m. 14, piętro 2. 4670

Osoba dopiero co przybyła z Krakowa, uzdolniona w krawieczyźnie, koronkach klockowych i rozmaitych ręcznych robotach, życzy znaleźć obowiązek w znakomitym domu polskim lub rosyjskim, do zarządu domu lub jako panna służąca. Wiadomość: ul. Wielka № 9, stróż wskaże. 624

Poszukuje się panienki dobrego wychowania do wyręczania pani w gospodarstwie domowem. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 20, mieszk. 18, od godz. 9 do 11 zrana. 4877

Uczniowie potrzebni są do zakładu stolarskiego J. Witkowskiego, Elektoralna № 19.

Potrzebny jest zaraz uczeń dobrej konduity w wieku lat 14 lub 15 do cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 61 nowy. Z prowincji mają pierwszeństwo.

Młody człowiek może znaleźć miejsce w kantorze jako uczeń lub jako wolonter. Wiadomość Nowy-Świat 51 w hand. żelaznym.

Robotnicy potrzebni są zaraz do fabryki guzików. Wiadomość w fabryce Smolna 10.

Potrzebną jest panna któraby znała dobrze krawieczyznę. Wiadomość: ul. Twarda № 6, mieszkania № 15. 4864

Agentów zdolnych na Warszawę poszukuje skład maszyn do szycia. Oferty uprasza się składać w kan. Kur. War. pod lit. T. 3.

Panny potrzebne są do naszywania guzików. Wiadomość w fabryce Smolna 10.

Posiadający języki rosyjski i niemiecki, obznajmiony z rachunkowością może mieć miejsce, wymaga się kaucja rs. 600. Wiadomość od 9 do 11 i od 4 do 6-tej. Sienna № 11, mieszkania № 1. 4856

Mężczyzna w średnim wieku, mogący złożyć kaucji 2,000 rs. gotówką, lub hypoteczne zapewnienie na sumę 5,000 rs., poszukuje od św. Jana zarządu domu lub posady kasjera, inkasenta i t. p. Adres: Leszno 25; 3-cie piętro od frontu. 4892

Ogrodnik przybyły z prowincji, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku. Ulica Nowogrodzka № 12, w podwórzu. 4893

Panny kompletnie uzdolnione do okryć i maszyny Singera, potrzebne zaraz. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 4881

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są. Żurawia № 5, mieszkania 7. 654

Osoba młoda, blondyna, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. — Oferty składać: kiosk, plac św. Aleksandra. 652

Człowiek młody, mówiący po francuzku, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza pod lit. O. M., kiosk, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskich. 651

Gospodyni mająca chlubne świadectwa, potrzebuje miejsca zarządu domu lub gospodarstwa, do pojedyńczej osoby. Hoża № 12B, mieszkania 8. 653

W pracowni M. Łazarowicz, Nowy-Świat № 41, przyjmują się suknie, okrycia i ubrania dziecinne, tak z powierzonych, jak i z własnych materjałów, wykonywają się podług ostatniej mody, pospiesznie i po cenach przystępnych; przytem udzielam nauki kroju sposobem ułatwionym; tamże potrzebne są panny. 4894

Panny do maszyny za dobrem wynagrodzeniem, potrzebne są zaraz i do dziurek, na miejscu. Twarda № 19, mieszk. 20. 4914

Kasjerka odpowiedzialna poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Maja. Wiadomość: ul. Złota № 28B, mieszk. 25. 4919

Pełnomocnik z gotówką 5,000 zaraz potrzebny. Wynagrodzenie rs. 100 miesięcznie. Dla kapitału bezpieczeństwo hypoteczne. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. dla N. E. N. 4610.

Panny podręczne i do nauki, potrzebue są zaraz do krawieczyzny, oraz do sprzedania maszyna Singera do gorsetów. Ulica Pawia, domu № 7, mieszk. 3. 4918

10 panien potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Ul. Twarda № 23, na II-m piętrze № 2. 4911

Panny podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów. Długa 45.—Tamże kupuje się drobiazg z własnego materjału. 4912

Uczeń potrzebny jest do cukierni, hotel Niemiecki, ulica Długa, pierwszeństwo mają z prowincji. 4909

Uczniowie potrzebni są do zakładu mechanicznego. Chłodna № 23. 4906

Panny, maszynistki za dobrą zapłatą i do robienia dziurek, znajdą robotę zaraz. Mostowa № 14, u gospodarza. 4905

Osoba młoda znająca się na gospodarstwie domowem, posiadająca wzorowe świadectwo, poszukuje zajęcia, może być i do pojedyńczej osoby. Szpitalna № 2, mieszk. 6, w bramie na lewo. 4901

Panny uzdolnione, jakoteż do nauki, potrzebne do fabryki pończoch. Nowolipki 3.

Panny podręczne i do nauki potrzebne, do pracowni Ratyńskiej. Niecała 10. 4926

Panna potrzebna, uzdolniona w krawieczyznie i dziewczynka do nauki. Złota 26, mieszkania 9. 4908

Maszynistka zdolna potrzebna zaraz, robota stała. Wspólna 4, stróż wskaże. 4923

Do fabryki gorsetów Jana Habich, potrzebna panna zdolna, do pomocy w sprzedaży, znająca się na gorsetach, lub przynajmniej na krawieczyźnie. — Miodowa № 6.—Podwal № 7. 4900

Potrzebna jest panna, kompletnie uzdolniona w kroju sukien, z mieszkaniem i życiem lub bez, jako też panny zdatne i podręczne, do pracowni sukien. Freta № 47.

Kupno i sprzedaż.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Futro kupuję. Ulica Elektoralna № 33, mieszkania 10. 4240

Kassę ogniotrwałą do kupienia poszukuje się. Oferty składać w kiosku: róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 4791

Fortepian 7-oktawowy, o 5-ciu szprejcach, z blatem metalowym, angielską mechaniką, fabryki Blütnera, w dobrym stanie, do sprzedania. Piwna 9, m. 10, od godz. 12—5, stróż wskaże. 645

Maszyna do pończoch do sprzedania. Ulica Warecka № 7, mieszk. 32. 4761

Biuro dbowe bardzo tanio do sprzedania. Leszno 17, mieszk. 2. 4758

Fortepian do sprzedania. Wązki-Dunaj № 4, piętro 1-sze. Cena 35 rs. 4820

Meble zostawiono w komis do sprzedania, z kilku pokoi, różne garnitury, szafy, oraz dużo innych, meble wszystkie w dobrym stanie i bardzo tanio. Marszałkowska № 48 i róg Świętokrzyzkiej. 4804

Stoły obiadowe, dębowy (bilardowy) z 6-ma blatami, są do sprzedania u stolarza. Ulica Sliska № 26. 4770

Trzcina wyborowa do sprzedania, po cenie umiarkowanej. Skład drzewa T. Idzikowskiego, Dobra № 16. 4841

Mebli 2 garnitury nowych, wyściełanych, do sprzedania. Nowy-Świat № 21, u stolarza.

Nowo-otworzony magazyn mebli sprzedaje bardzo tanio, a jeżeli kto ma meble w dobrym stanie do zbycia, płacę dobrze. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 4842

Pianino orzechowe, zupełnie nowe, pierwszej hamburskiej fabryki „Stapfa" za rs. 300 do sprzedania, przy ulicy Karmelickiej № 12, mieszk 15. Oglądać je można od $2\frac{1}{2}$ do $4\frac{1}{2}$ po południu. 4784

Do sprzedania szafka machoniowa i toaletka machoniowa z orłem złoconym. Ulica Sliska № 1, lokalu 6. 4702

Do sprzedania powóz 4-osobowy i bryczka na resorach. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 11 u stróża. 4703

Wały transmisyjne proste, dwu-calowej średnicy, potrzebne zaraz Cholewińskiemu. Obożna № 2. 4709

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie miniaturki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15. 4840

Do sprzedania różne używane meble, jako: garnitur mebli, kredens szafa, i inne. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 12, mieszkania № 16. 4836

Fortepian systemu amerykańskiego, sprzedam lub wynajmę. Chmielna 54, m. 22. 630

Skrzypce fabryki Stejnera do sprzedania, Chmielna № 25, mieszk. 22. 4695

Do sprzedania stół okrągły z 3-ma blatami, 10 taboretów, beczka kapusty kwaszonej. Leszno N 31 w Restauracji. 4686

Tanio! Garnitur mebli mahoniowych, urzędowej roboty, utrechtem bordo kryty, prawie nie używany, z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania. Twarda № 14, mieszk. 51. 4756

Do sprzedania mebli garnitur mahoniowy, francuzki, orzechowy, otomanka, szeslong, kozetka.—Tamże przyjmuje meble, materace do przerabiania, ceny bardzo przystępne, robota akuratna. Bielańska № 4. 4717

Do sprzedania: szafy, bufety i t. p., z 2-ch sklepów, za rs. 30; mogę się podjąć urządzenia sklepów. Pawia 41a, w bawarji. 4747

Krowa młoda na ocieleniu, do sprzedania. Muranowska № 30. Wiadomość w sklepie pieczywa. 4560

Urządzenie sklepowe piękne niedrogie, do sklepu większego, prawie nowe. Wiadom.: Krochmalna 40 lit. A, u Murawskiego. 4504

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble z salonu, lustra z konsolami, szafa ogniotrwała. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 4436

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Do sprzedania: sofa turecka, suknia wieczorowa paryzka, nowa, sztuka płótna i wiele innych rzeczy z garderoby damskiej. Plac S-go Aleksandra № 12, m. 3. 4381

W osadzie Żychlin powiatu Kutnowskiego, jest do sprzedania fortepian w dobrym stanie, za przystępną cenę. Adresy należy nadsyłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. M. P.

Kupuję!!! Kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, drogie kamienie; płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 4725

Maszyna Wheelera Wilsona do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 27, w sklepie Lisieckiego. 4767

Urządzenie całe na aptekę, a mianowicie: repozytorja, porcelana i szkło rznięte, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. Spiesa. 4108

Kamaszy i pończoch dziecinnych, trwałych, po cenach fabrycznych, przygotowała znaczny zapas pracownia Fijałkowskiej. Marjańska № 4. 3949

Do sprzedania: 2 lustra wielkie, modne; garnitur czarny, francuzki; kredens, stół, krzesła, samowarnik, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, kozetka, stolik damski, otomana, biurko, stoliki do kart, szeslong, krzesełko dziecinne, jardinierka, lampy, obrazy, świeczniki etc. Sienna 3, m. 4. 4765

Dewizka nowa i obrus wielki z serwetkami, który może służyć dla pp. malarzy. Nowy-Świat № 2, m. 3, od 11 do 3. 4878

Meble eleganckie zupełnie nowe oraz rozmaite rzeczy składające urządzenie 3 pokoi, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Mazowiecka № 11, mieszk. 39. 4875

Z powodu wyjazdu z Warszawy, meble z 4 pokoi oraz sprzęty kuchenne do sprzedania. Wiadomość ulica Hoża № 11, m. 6. 4873

Palto wiosenne nowe na szczupłego mężczyznę i takiż garnitur letni używany jest do sprzedania, Aleje Jerozolimskie № 37, mieszkania № 27. 4869

Do sprzedania: łóżko, biurko, fotel, stoliki do kart, sprzęty kuchenne. Biała № 3-ci, pierwsze piętro. 4861

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 4876

Koronki do bielizny i sukien, crepelisse, żaboty, fanszony, szaliki, kołnierze damskie i dziecinne, karczki do koszul, kaftaniki ranne i fartuszki w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk. 2 w oficynie. 4853

Amerykanka, Hoża 10, potrzebuje kilku zdolnych maszynistek i przyszywaczek. 4879

Fortepian czarny, krótki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4554

Kredens dębowy z bogatą francuzką rzeźbą, takiż stół bilardowy do sprzedania, razem lub oddzielnie. Cena nizka. Dzielna 9a, mieszkania 8. 4623

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 3, 1-e piętro od frontu. 4246

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 3973

Fortepiany używane, czarne, Krall & Sejdler, Hofera, Małeckiego, oraz nowe i wielu innych zagranicznych fabryk do sprzedania, ceny nizkie. Strojenie i wszelkie reperacje przyjmuje fabryka Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 4467

Wyprzedaż kołnierzyków damskich, webowych, po bardzo nizkich cenach, w sklepie M. Feldhusena. Nowo-Senatorska № 5 obok hotelu Rzymskiego. 4575

Meble do sprzedania, przy ulicy Królewskiej 19, m. 6. 4446

Fortepian w cenie rs. 150 lub 180 potrzebny jest. Ciepła № 2A, mieszk. 1. 4924

Orient (Elektoralna 5) sprzedaje najtaniej lądową herbatę od 80 kop. za ℔, oraz dywany perskie, bucharskie i strzyżone od rs 2.

Do sprzedania: oleodruki, sofa, dwa fotele, łóżeczko na biegunach, szafka wystawowa, szafa sklepowa. Ulica Leszno № 9, m. 18.

Otomana, dwa trema orzechowe i dwie kolumny do sprzedania. Ulica Chmielna № 5, mieszkania 6. 4931

Do sprzedania: ładne biurko, szeslong i lustro. Złota 28B, mieszk. 3. 4902

Fortepian za rs. 40, do sprzedania. Marszałkowska 48, z Świętokrzyz. w magazynie mebli. 4907

Fortepian krótki do sprzedania, za rs. 100. Żurawia № 20, m. 12. 4898

Do sprzedania garnitur mebli, składający się: z kanapy, stołu, dwóch foteli i sześciu krzeseł, wszystko mahoniowe, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża. Podwal № 13.

Obrazy, portrety, sztychy, typy ludowe, polskie, komplety za połowę ceny; pojedyncze obrazy po kop. 30. Wilcza, drugi dom od Marszałkowskiej № 17 lit. E, trzecie piętro, mieszkania 10. 4899

Meble do sprzedania: 2 garnitury mahoniowe, szeslong, komoda, krzesełka wiedeńskie, biurko mahoniowe i 2 szafy jesionowe rozbierane. Dowiedzieć się przy ul. Miodowej pod № 18, u woźnego Pankiewicza, od g. 9—10 rano i po 5 g. wieczorem. 4895

Warsztat ślusarsko-mechaniczny do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Piekarska № 9. 4887

Fortepian, meble mahoniowe, dywany, lustra, lampy, obrazy olejne, żyrandol, porcelanę; sprzedaję. Świętojerska № 12, m. № 23.

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur angielski, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka wiedeńskie, umywalka, szafeczki nocne, szafki do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, komoda; tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4886

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorsc, kołnierze i mankiety, do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 4885

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 4750

Umeblowanie eleganckie, modne z kilku pokoi do odstąpienia zaraz. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4552

Gipiury jedwabne węższe, średnie i bardzo szerokie, tanio, w komisowym skł. koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2, w oficynie. 4671

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, konsolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 4642

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z murmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4107

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów, w każdym czasie do sprzedania. Aleja Jerozolimska 38. 579

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Nowy-Świat № 18, sklep od Smolnej. 4737

Folwark do sprzedania blizko Warszawy w warszawskiej gubernji dwie wiorst od szosy, a dziewięć od kolei. Wiadomość przy ul. Włodzimierskiej № 14, mieszk. 19. 4699

Zaraz jest do sprzedania sklep wiktuałów z powodu braku dozoru z kompletnem urządzeniem, z oknem wystawowem i zapasami towaru. o czem przekonać się można. Ulica Chłodna № 39. 4697

Rs. 2,000 summa jest do odstąpienia na dobrych warunkach i pewnej hypotece. Wiadomość Leszno № 18, m. 16 zrana do 11.

Sześćset rs. do wypożyczenia w całości lub mniejszych kwotach. Wiadomość w kiosku na Ciepłej. 4749

Do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie zakład mleczny, z całem urządzeniem. Wiadomość w cukierni: ulica Marszałkowska № 47. 4732

2 włókowy pszenny folwarczek w Sandomierskiem, z łąką, domem nad Wisłą na wzgórzu i ogrodem, z gotowym stałym dochodem rs. 1300, do sprzedania za rs. 14,000 w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedeckiego. Miodowa № 3. 628

Rs. 26,000 potrzebne są, na spłacenie takiejże summy. na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Jerozolimska № 17, mieszkania № 1. 612

Ważna wiadomość dla pp. cukierników, utrzymujących bawarje i t. p., jest do odstąpienia lodownia, w której mieści się 200 fur parokonnych lodu, na przystępnych warunkach. Wiadomość u dzierżawcy domu, ul. Koźla № 7/1821. 4520

Sklep wiktuałów z naftą i dystrybucją do sprzedania. Ulica Krucza, róg ulicy Wilczej № 11. 4169

Plac narożny 2,000 łokci, jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Ulica Szmulowska № domu 23. 4507

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 30. 4687

Sklep wiktuałowy egzystujący lat 36, do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Tamka 23.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 190. Wilcza 10. 4701

Ogrodu frontowego 4606 łokci □ do sprzedania, przy ulicy Hożej. Wiadomość: Złota № 12, mieszkania 10. 4685

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Nowolipie № 64.

Osoba posiadająca kapitału rs. 150, może przystąpić do interesu dobrze prosperującego. Wiadomość: Chłodna № 56, w zakładzie mlecznym. 4755

Ktoby miał niewieki folwarczek, a chciał się zamienić na dom w Warszawie, raczy złożyć swą ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. et M. M. 4. 4727

Apteka jest do sprzedania lub wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach, w gub. Grodzieńskiej. Wiadomość: plac Krasiński № 3, w fabryce fortepianów. 4627

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Śliska № 10. 4612

Magle do sprzedania każdego czasu z powodu słabości. Wiadomość: Hoża № 30A.

Wspólnika poszukuje się do założenia fabryki, z kapitałem lub pożyczką rs. 1,500, na dobry procent; gwarancja pewna. Ciepła № 1, mieszkania 8. 4667

Z powodu wyjazdu do wydzierżawienia dom lub żądany rządca z kaucją, na dogodnych warunkach. — Tamże do sprzedania rozmaite meble, lustro, garderoba męzka i damska, kocioł miedziany, w który wchodzi beczka wody, cena nizka. Pawia № 41a, w bawarji, fortepian w guście pianina, dobry do nauki, za rs. 25. 4922

Sklep spożywczy z towarem, elegancko urządzony, w dobrym punkcie, długie lata egzystujący, 30 rubli dziennie targu, może kupujący sam skontrolować. Ulica Cmielna, róg Szpitalnej № 14. 657

Potrzebna jest pożyczka rs. 400 na rok. Wiadomość: Wilcza № 30, m. 8, od 4 po południu, w niedziele do 1-ej. 4933

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na dogodnych warun. sklep, z towarami modnemi damskiemi, oraz bielizną męzką. Wiadomość na miejscu, ul. Marszałkowska № 62, od ogrodu Saskiego pierwszy sklep po lewej stronie.

Bawarja jest do odstąpienia lat kilkanaście egzystująca z całem urządzeniem, w dobrem miejscu za cenę przystępną, z powodu zmiany interesu. Wiadomość przy ulicy Freta pod № 2 u rządcy domu wprost Długiej. 4866

Sklep rzeczywiście bardzo dobrze procentujący, porządnie urządzony, do odstąpienia wraz z towarem spożywczym, a to li tylko z powodu nieprzewidzianego wyjazdu. Ulica Bielańska № 8. 4838

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, Sienna № 3. 4789

Warsztat ślusarski do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Lebisza, Wspólna № 13.

Magle do sprzedania. Wiadomość Nowolipie № 26. 4870

Magiel jest do sprzedania przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 16. 4134

Jest do odstąpienia plac na skład węgli, z kompletnem urządzeniem. oraz koń, wóz, skrzynia dziesięcio-korcowa, waga, arfa, wózek i szyld. Róg Pięknej i Nowo-Wielkiej, domu № 2 litera A, mieszk. № 6. 4514

Tylko na czasie! Jest do sprzedania sklep mydlarski, połączony z innemi towarami, pod korzystnemi warunkami dla nabywcy, przy połączeniu ulicy Twardej. Srebrna № 2.

Magle do sprzedania. Wiadomość w handlu win Czerskiego i S-ki. Nowy-Świat № 64.

Wspólnik z kapitałem od 30,000 do 40,000 rs. do interesu fabrycznego, solidnego i dobrze procentującego. Summa ta potrzebna do powiększenia produkcji, która na żądanie zahypotekowaną być może. Oferty proszę nadsyłać, do kantora Kur. Warsz. pod literą M. F. Z. 4366

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania ze wszystkiem w każdym czasie, z powodu wyjazdu. Ulica Karmelicka № 7. 4596

Sklep mydlarski w miejscu ruchliwem, z powodu zmiany interesu właściciela jest do sprzedania w każdym czasie. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. W. D. № 16. 4585

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Srebrna № 2. 4890

Wspólniczka z kapitałem rs. 400, potrzebną jest do powiększenia interesu handlowego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. 10. 4883

Bawarja z całem urządzeniem, do sprzedania. Wiadomość: ul. Freta № 32. 625

W punkcie najpiękniejszym i handlowym, jest do odstąpienia zaraz, na dogodnych warunkach magazyn strojów t sukien damskich, z eleganckiem urządzeniem. Wiadomość w kantorze Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 623

Sklep wiktuałów z dystrybucją za rs. 250 wskutek wyjazdu do sprzedania. Ul. Sienna № 19A. 4672

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w dobrym punkcie. Nowolipki № 37. 4796

Do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b. mleko od 7 krów, dobrze utrzymanych, mil 6 od Warszawy, przy szosie. Wiadomość na miejscu, w Janowie pod Nowo-Mińskiem.

Lokale.

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia mieszkanie zaraz, składające się z 4 pokoi. alkowy, kuchni, w której u drzwi zlew. Mieszkanie to można podzielić, są dwa wchody w niem, za 25 rubli miesięcznie. — Tamże jest garnitur mebli do sprzedania. Ulica Mylna № 3. mieszkania 15. 4729

Pokoi 6 zaraz z komfortem urządzonych, łazienka itd., oraz kilka większych lokali wykwintnych od 1 lipca do wynajęcia. Widok 19 stróż wskaże. 636

Zaraz do wynajęcia pokój dla kawalera, z meblami, usługą i samowarem, za rs. 15 miesięcznie. Złota № 3, mieszk. 8. 4849

3 i 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowy-Świat № 12. 4855

Salonik o dwóch oknach, z osobnem wejściem, zaraz. Krucza № 4, mieszk. 10. 4826

Do wynajęcia każdego czasu pokój przy familji, z umeblowaniem i całodziennem utrzymaniem lub bez. Aleje Jerozolimskie 23, mieszk. 3, 1-sze piętro od frontu. 4465

Sklep z wystawą zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 23. — Tamże gazometr i szyldy do zbycia. 4658

Wygodne lokale i sklepy do wynajęcia. Jerozolimska Aleja № 17. 4517

Ważna wiadomość dla pp. piwowarów i restauratorów. Jest do odstąpienia i wynajęcia lokal z ogrodem, na restaurację, przy ul. Marszałkowskiej pod № 47, wiadomość w cukierni. 4734

Lokalu poszukuje się na lecznicę dla zwierząt w okolicach: Chmielna, Sienna. Wiadomość na Siennej № 6a. 4746

Zaraz lub od Lipca na parterze, 1-m i 2-m piętrze: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, klozet. Żurawia № 33. 4716

Pokój umeblowany z usługą jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Nowy-Świat № 39. Stróż wskaże. 4704

Sklep na pryncypalnej ulicy jest do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 4689

Pokoik lub pomieszczenie dla młodej osoby potrzebującej opieki macierzyńskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, na pensji. 4536

Do wynajęcia od 15 Kwietnia lub stosownie do umowy, przy ulicy Bonifraterskiej № 5, lokal: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z dużym ogrodem, stosowny na letnie mieszkanie lub też dla pp. ogrodników. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. № 13. 4351

Do wynajęcia w każdym czasie w Skierniewicach: sklep z obszernem mieszkaniem, piwnicą, lodownią, obszerne podwórze zajezdne, w miejscu bardzo korzystnem i odpowiednich warunkach. Wiadomość przy ulicy Kościelnej № 12. 4530

Pokój frontowy z opałem, usługą rs. 13 miesięcznie. Mazowiecka № 1, 2 piętro, № 4 mieszkania. 655

Dwa mieszkania frontowe złożone z 5-u i 4-ch pokojów z kuchniami, przedpokojami, bardzo dogodne i za umiarkowaną cenę do najęcia od 1 lipca przy ulicy Pańskiej wprost Marjańskiej № 25. Tamże mieszkanie małe w oficynie, stajnia z wozownią i lokal na magle lub warsztat. 4889

Potrzebne 2 pokoje, przedpokój, parter, piętro, Hoża 10a, mieszk. 9. 4880

Letnie mieszkanie w domu murowanym o sześciu pokojach, z kuchnią, ogrodem i kąpielą, w pobliżu stacji kolei Warsz.-Wied. Nowo-Radomsk. Bliższa wiadomość: ul. Piękna № 1, 2-piętro, w mieszkaniu p. Obrąpalskiego, codziennie w godzinach od 1 do 3.

Do odnajęcia pokój, przy przyzwoitej familji. Chmielna 19, mieszk. 13. 659

Lokal z 6-pokoi, kuchnia, wodociąg i zlew, na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca,—2 pokoje z oddzielnem wejściem, mogą być odnajęte. Długa № 28, kąpiele. 4929

Lokal frontowy, parterowy, mogący być zamieniony na obszerny magazyn lub 2 sklepy; 8 pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie, wraz z tymże ogrodem 6, 5, 3, 2 pokoje z kuchniami, od frontu i od ogrodu do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Świat № 12. 4932

Do wynajęcia 4 stajnie na 60 koni, wozownie 4, mieszkania do tego razem lub częściowo, plac na skład węgli lub na inny skład do wynajęcia każdego czasu a do wprowadzenia od dnia 8 lipca 1883 roku, ulica Grzybowska № 71. 4860

Od 1 Lipca poszukuje się 2 pokoi dużych z kuchnią porządnych i stajnią na krowy w okolicy Marszałkowskiej, Zielonego Placu, Królewskiej lub Długiej. Oferty proszę składać pod lit. Z. w kiosku róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 4871

Mieszkanie 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, wodociąg. Ulica Szkolna № 4, przy Placu Zielonym do wynajęcia od św. Jana. 4857

Pokój duży frontowy z balkonem w środku miasta, kwartalnie lub rocznie do najęcia od św. Jana. Królewska № 3, mieszk. 16. Oglądać można rano do 9-ej, po południu od 4-ej do 5-ej. 4867

Do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój umeblowane, na pierwszem piętrze, oglądać można od 10 do 12 w południe. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 4556

Poszukuje się od Ś-go Jana mieszkania: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, w okolicach ul. Mazowieckiej. Adresy zostawić u szwajcara, Mazowiecka 14.

Pokój dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia każdego czasu, na żądanie ze stołowaniem, cena przystępna, przy ulicy Przejazd. Kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 614

Pokój ładny kawalerski, z meblami i usługą. Jerozolimska 23, mieszkania 8. 4422

Pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Bracka № 2A, m. 13. 610

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Zielna № 4, m. 14.

2 sklepy do najęcia zaraz i 3 pokoje na 1-m piętrze od frontu. Jerozolimska № 17.

Pokoje elegancko umeblowane, ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Na żądanie obiady lub całodzienne utrzymanie i wanna. Włodzimierska № 1, róg Świętokrzyzkiej.

Sklep z mieszkaniem na bawarję lub inny proceder, oraz dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, od 8-go Kwietnia r. b. do wynajęcia, przy ulicy Żurawiej № 18. 4503

Do wynajęcia dwa duże pokoje, do 1 Lipca. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 4437

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Drenowanie i irrygację, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne, przyjmuje do wykonania technik, z wieloletnią praktyką. Ceny jak najprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższą wiadomość udzieli handel win, róg ulic: Bielańskiej i Tłomackiego. 4801

Zawiadamiam szanowną publiczność, że dnia dzisiejszego przeprowadziłem się z Leszna 61, na Krakowskie-Przedmieście № 31, naprzeciw skweru, gdzie również przyjmować będę fotografj edo kolorowania i wszelkie stłuczone przedmioty do sklejenia.— Jabłoński.

Tapicer pokojowy i malarz, przyjmuje wszelkie roboty po cenach umiarkowanych. Ulica Chmielna № 33. M. Centaus. 4805

Niania do małego dziecka, dobrze mówiąca po rusku, potrzebna. Jerozolimska 38, mieszkania 4; od g. 10—11 rano. Tamże są do sprzedania: 3 lustra wiszące i tualeta mahoniowe. 4896

Do 1½ godziny w nocy otwarta zawsze Litewska restauracja. Nowy-Świat № 9. 4171

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Pracownia ubrań damskich przyjmuje wszelką krawieczyznę po nader nizkich cenach. Suknie od rs. 2, strojna rs. 5, stosownie i okrycia. Wspólna róg Marszałkowskiej 34c, mieszk. 24. 629

Po cenach niepraktykowanie nizkich wykleja pokoje tapeciarz Ś-to Krzyzka № 15. Tamże jest do sprzedania dywan perski i obrus duży. 4690

Bielizna wszelka, oraz naprawianie takowej przyjmuje się. Wspólna № 26a, m. 15.

Przyjmuję do roboty suknie, okrycia, futra, oraz wszelkie inne przedmioty wchodzące w zakres tualety damskiej. — Tamże przyjmują się panienki do nauki ze wszystkiem, ceny bardzo umiarkowane. Ulica Włodzimierska № 1, na pierwszem piętrze, dom Regielmana. 4711

Do wynajęcia zaraz i sprzedania. 2 pokoje, przedpokój, schowanko, z umeblowaniem i fortepianem, lub bez, miesięcznie za rs. 26. Można kupić fortepian Kralla za 310 rs. Meble orzechowe, łóżko i umywalka, futro i garderoba damska oraz pościel. Złota № 6 róg Marszałkowskiej, mieszk. 19, 4679

Dziewczynka 8-miesięczna do oddania na własność. Wiadomość: kiosk, Podwal. 632

U akuszerki A. J. jest pokój z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. Tamże jest fortepian do sprzedania za rs. 130. 4688

Akuszerka przyjmuje damy na słabość w oddzielnych i wspólnych pokojach, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Świętojerska № 16, mieszk. 8. 4473

Akuszerka Karpińska lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12 3735

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 4664

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu do umieszczenia. Ulica Piwna № 39, 3-e piętro. 4917

Paszport wydany przez wójta gminy Zaboryszki, powiatu Suwalskiego zaginął. znalazca zechce złożyć w kacelarji 7-go Cyrkułu Wolskiego. 4706

Ostrzeżenie. Weksel na 500 rs. wystawiony p. Wilhelma Breite, na zlecenie Konstantego Zielińskiego, a przez tegoż cedowany na M. Lewina został obecnie w zupełności zaspokojony przez K. Zielińskiego, a ponieważ M. Lewin takowy weksel zagubił, więc ostrzega się, że weksel ten jako uregulowany, nie przedstawia żadnej wartości.

Dnia 3 Kwietnia zaginął piesek, maści brązowej w białe łatki. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić, Złota № 28b, za nagrodą.

Nagrody rs. 3. Dnia 3 Kwietnia we wtorek, zginął wyżeł, ponter kasztanowaty, miał obróżę skórzaną z mosiężnem, na kłódce i znak na r. b. Poznać go łatwo, po małym guzie na lewej stronie łba. Odprowadzić proszę: Leszno № 47, m. 20. 4897

Nagrody rubli trzy. Suka wyżlica, gatunku ponterów, cwejnos, młoda, zginęła d. 5. b. m. Kto takową odprowadzi na ulicę Chłodną № 12, do sklepu kolonjalnych towarów, otrzyma powyższą nagrodę, ukrywający będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Na szyi obroża ze znakiem № 3298, r. 1883.

Wyżeł do sprzedania. Ulica Wróbla № 7, u stróża. 4916

Charcica rasy angielskiej, młoda, do sprzedania. Ul. Trębacka № 11, m. 13. 4915

W dniu 30 z. m., zabłąkał się pies młody, ponter, czarny, końce łapek i pod piersiami białe. Uprasza się o odprowadzenie, Aleja Ujazdowska № 18, za nagrodą rs. 3. W przeciwnym razie, gdy się go spostrzeże, przywłaściciel do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. 4913

Nagrody rs. 3. Dnia 2 b. m., zginął piesek czarny, kudłaty, nóżki i brwi żółte, piersi białe, wabi się „Kapi.“ Miał obrożkę skórzaną, na kłódkę zamkniętą i tabliczkę na r. b. Odprowadzić proszę: ulica Marszałkowska № 57, mieszkania 4. 4730

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 26 Марта (7 Апрѣля) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.